

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poza 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ul. Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte w godzinach od 8 do 12.  
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszej 1 K. 50 h., drugiej 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i losbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### 3. Biuletyn.

Jej Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Marya Walerya spała zeszłej nocy spokojnie. Stan ogólny zadowalający. Temperatura 36,3. Nowonarodzona Arcyksiężniczka ma się dobrze.

Wallsee, 20 listopada 1900 r., godzina 3 rano.

Profesor dr. Gustaw Braun w. r.  
dr. Friedinger w. r.

### 4. Biuletyn.

W ogólnym stanie Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi nie zaszła żadna zmiana. Temperatura 36,4. Nowonarodzona Arcyksiężniczka ma się dobrze.

Wallsee, 20 listopada 1900, godzina 6 wieczorem.

Profesor Gustaw Braun w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raz był Najwyższym postanowieniem z dnia 17 listopada b. r. zamianować najmłodszej radce wyższego sądu krajowego w Wiedniu dr. Fryderyka Wössa radcą Dworu w najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raz był Najwyższym postanowieniem z dnia 17 listopada b. r. zamianować najmłodszej radce wyższego sądu krajowego w Wiedniu dr. Fryderyka Wössa radcą Dworu w najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym.

Pan Minister rolnictwa zamianował e. k. zarządcę lasów i dóbr skarbowych Fryderyka

Pautscha we Lwowie e. k. lustratorem lasów w VIII. klasie rangi.

Pan Namiestnik zamianował e. i k. podoficera rachunkowego I. klasy 57 pułku piechoty, Ferdynanda Greinera, kancelistą Namiestnictwa i przeznaczył go do służby w e. k. Starostwie w Wieliczce.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 listopada.

Doznali zawodu ci, którzy oczekiwali burzliwego przebiegu dyskusji w parlamencie niemieckim nad sprawą chińską głównie z tego powodu, iż rząd związkowy wydał na wyprawę na daleki Wschód z górą 150 milionów marek nie postarawszy się poprzednio o sankcję owego olbrzymiego wydatku ze strony reprezentacji narodowej. Że obrady nie przybrały charakteru przewidywanego przez pesymistów zawdzięczać należy głównie nowemu kanclerzowi hr. Buelowowi, który przemawiając pierwszy nadał całemu tokowi dyskusji ton spokojny i zniewolił opozycję do miarkowania się w swoich atakach. Zaraz na wstępie usposobił przychylnie dla siebie posłów i zламаł ostrze ewentualnych zarzutów, przynajmniej, że parlament powinien wiedzieć o wszystkim, co się dzieje i dokąd zmierza polityka Rzeszy, że jest to nietykalnym prawem reprezentacji ludu.

Po tym zwrocie kanclerz w sposób niezwykle zręczny wyjaśnił pobudki, które skłoniły Niemcy do zajęcia obszaru Kiauczau i wzięcia udziału w wyprawie chińskiej. Niemcy dopiero wtedy postarały się o nabytek terytorjalny w Chinach, gdy inne mocarstwa tam się usadowiły. Rząd związkowy, który miał tu jedynie na oku interesa handlowe, nie dokonał zaboru Kiauczau gwałtem, lecz na mocy zupełnie legalnego traktatu z Chinami.

Jesteśmy w Kiauczau — powiedział hr. Buelow — na mocy międzynarodowego układu, nasze stanowisko w obec Chin było zawsze przyjazne i życzliwe. Nie chcieliśmy w

Chinach naruszyć interesów innych mocarstw, ale usiłowaliśmy bronić energicznie swoich. Znajdujemy się tam w stanie uprawnionej obrony. A ponieważ niesłychanie nieudolna administracja Chin dopuściła do tego, że ruch Boxerów przybrał zastraszające rozmiary, rząd chiński zaś zachowywał się w obec posłów dwuznacznie i stał się moralnym sprawcą zamordowania posła Kettelera, przez co naruszył prawo międzynarodowe i narodową godność ludności Niemiec, więc musieliśmy broniąc naszych etycznych i materialnych praw, wystąpić przeciw Chinom z odpowiednią potęgą lądową i morską.

W dalszym ciągu kanclerz poruszył sprawę objęcia naczelnego dowództwa przez hr. Waldersee, zaznaczając, że stało się to na życzenie mocarstw, które nie byłyby dały Niemcom takiego wotum zaufania, mianowicie w tak krytycznym stadium kwestyi chińskiej, gdyby polityka Niemiec nie była się zgadzała z interesami i aspiracyami innych narodów, poczem określił bliżej w słowach niezwykle gorących stosunek Niemiec do Rosyi.

Okoliczność, że car rosyjski, któremu Niemcy wraz z całą Europą życzą rychłego powrotu do zdrowia, pierwszy ze wszystkich monarchów oświadczył się za złożeniem naczelnego dowództwa w ręce generała niemieckiego, dowodzi, że pomiędzy dobrze kierowaną polityką niemiecką, a dobrze kierowaną polityką rosyjską nie istnieje żadne głębokie przeciwieństwo, a przynajmniej nie istnieje takie, którego nie możnaby usunąć.

Kancelerz Rzeszy zakończył swą mowę efektywnym zwrotem: „Chcemy bronić swego stanowiska wszechświatowego, ale nie zapominając przytem, że potęga nasza polega na stanowisku naszym w Europie, i nie uczynimy nic, coby mogło osłabić naszą siłę zbrojną i bezpieczeństwo państwa. Nie chcemy być pirunochronem dla innych mocarstw, ale nie chcemy też odgrywać roli Opatrzności na ziemi. Człowiekiem, który pragnął tego, był Napoleon III., ale wyszedł na tem niedobrze. Hohenzollernowie nie wstąpią w ślady Bonapartych, ci Hohenzollernowie, których największy syn powiedział, że król jest pierwszym sługą państwa“.

Z toku dyskusji, jaka rozwinęła się nad oświadczeniem kanclerza zasługuje przede wszystkim na uwagę mowa dr. Liebera przewodcy najsilniejszego i najwięcej wpły-

wowego w parlamencie stronnictwa: centrum katolickiego. Dr. Lieber krytykował wprawdzie sposób prowadzenia wojny w Chinach, wspominał z oburzeniem o dokonywanych tam przez żołnierzy niemieckich mordach i okrucieństwach, lecz w tak pochlebnych słowach rozwodził się o mądroj i umiarkowanej polityce hr. Buelowa, która znalazła wyraz w opozycji przeciw podziałowi Chin, w traktacie niemiecko-angielskim co do Chin i w znaczeniu istnienia dobrych stosunków z Rosyją, że nie ma żadnej wątpliwości, iż centrum zgodzi się na zatwierdzenie wydatków uskuteczionych bez poprzedniego odwoływania się do parlamentu.

Dotąd w dyskusji nad sprawą chińską przemawiali przedstawiciele wszystkich prawie stronnictw.

Z Koła polskiego nikt wszakże jeszcze niezabierał głosu. W Kole rozmaite były zdania co do stanowiska, jakie zajęć mu należy w tej sprawie. Gdy jedna jego część domagała się stanowczej tutaj opozycji, inna życzyła sobie z pewnymi restrykcjami wręcz przeciwnego, przychylnego zachowania się. Oba kierunki motywowane były względami na położenie i interesy społeczeństwa polskiego w Prusach. Po żywej i długiej rozprawie postanowiono nieznaczną większością zająć przynajmniej przy pierwszym czytaniu projektu stanowisko wyczekujące, rezerwując sobie ostateczny głos do dalszych czytań.

## Ruch wyborczy.

Komitet przedwyborczy w Krakowie, któremu przewodniczy notaryusz p. Klemensiewicz, odbył we środę posiedzenie. Do komitetu grono obywateli zgłosiło kandydaturę p. dyrektora Rottera i dr. Ferdynanda Weigla; Koło mieszczańskie i cechy zgłosiły kandydaturę p. Edmunda Zieleniewskiego; grono „niezawisłych“ rękodzielników kandydaturę p. Zygmunta Mikołajskiego. Zgłosił także swą kandydaturę inżynier kolejowy p. Bromowicz. Wybrano ściślejszy komitet z 12 członków, mający kierować wyborami do Rady państwa. Wreszcie uchwalono zwołać w najbliższym czasie ogólne publiczne zgromadzenie wyborców, na którym kandydaci wygłoszą swe wyznania wiary politycznej.

\* \* \*

## Z WIEDNIA.

(Ciąg dalszy).

Jedyną prawie rzeczą zasługującą na większą uwagę była „Mutter Sorge“, sztuka ludowa Rudolfa Hawela, grana po raz pierwszy niedawno w „teatrze jubileuszowym“. Tytuł przypomina znany romans Sudermanna; trudno jednak o dwa większe przeciwieństwa. Temat mniej więcej ten sam; jak u modnego pisarza z północy, tak i w naszym dramacie bohaterką jest ludzka bieda. Ale podczas gdy u Sudermanna chodziło o personifikację tylko językowa, abstrakcyjną, to u wiedeńskiego poety owa „Sorge“ przybiera kształty prawdziwej osoby. Mieszka i chodzi po izbie biednego stolarza, siedzi gdzieś tam skulona w kącie przy piecu, owinięta w szare łachmany, o twarzy bladej, zoranej życiem i troską. Nie widzi jej wprawdzie nikt z grających na scenie, ale się ją słyszy; obecni odpowiadają niby to jej a raczej swym smutnym, biednym myśłom. To pomysł czysto wiedeński, pełen uroku i tej dziwnej poezji, która cechuje n. p. dzieła Raimunda, ojca ludowego dramatu wiedeńskiego. Hawel jest wybornym obserwatorem drobnych zjawisk, niejako miniaturzystą życia; sztuka jego w połączeniu z dobrą techniką nowoczesną i ową

teńską, trochę fantystyczną nutą wiedeńską, miała zasłużone powodzenie. Z sukcesu „teatru jubileuszowego“ cieszyć się muszą wszyscy, których drażni niema walka prowadzona przeciw tej scenie przez pewną część prasy, posiadającą ją bezpodstawnie czy słusznie o antysemityczne tendencje.

Delle Grazie, głósna poetka wiedeńska wystąpiła w „Volkstheater“ ze sztuką „Schlagende Wetter“. Tragedya na tle socyalnem, w większym stylu, tak jak wszystko co wychodzi z pod pióra autorki „Robespierre'a“. Nie wiedzieć czy scena dla niej za ciasna, czy temat za wielki. Niesceniczne, i jak na optykę teatralną za słabo naszkicowane były niektóre postacie dramatu, niebezpieczne i trochę za jaskrawe niektóre sytuacje. Na scenie dzieje się więcej niesprawiedliwości i okrucieństwa niż może wytrzymać publiczność, a co gorsza — logika. W dramacie socyalnym lub narodowym bohaterem jest pewna warstwa społeczna lub pewien naród, jak n. p. w sławnym dramacie Hauptmanna — wszyscy tkacze, albo jak w „Wilhelmie Tellu“ Szyllera — naród szwajcarski. Dramat panny delle Grazie bohatera takiego nie ma; jest nim chyba nieporozumienie, ślepy przypadek lub — śmierć. Katastrofy w kopalni węgla, owe „Schlagende Wetter“ nadają całej sztuce jakiś ponury, złowrogi nastrój. Ofiarą swego ciężkiego zawodu pada górnik Gruber; niebawem umiera także jego żona. Pozostałe po nich sieroty Maryę i Annę przysparza do siebie i dziadek. Fritz Liebmann, syn właściciela kopalni czuje, że śmierć Grubera spo-

wodowaną była w części niedbałością ojca, i niejako pod wpływem tego uczucia, oczarowany również wdziękami pięknej Maryi, żeni się z biedną sierotą, chroniąc ją przez to od nędzy. Zamiast wdzięczności czeka go jednak za to nienawiść i pogarda szczególnie ze strony dziadka Grubera, który w nim widzi tylko syna „mordercy“ swych dzieci. Trudno o lepszego człowieka, jak ten młody Liebmann, a jednak kończy najstraszniejszą śmiercią, jaką sobie można pomysleć. Żeby przekonać strejkujących robotników, że praca w szybie Josefa nie zagraża ich życiu żadnym niebezpieczeństwem, spuszcza się sam z górnikami do kopalni, gdzie ginie uduszony trującymi gazami wśród przekleństw i złorzeczeń umierających z nim ludzi. Są w tem wszystkim sceny, wywierające na słuchaczach głębokie, przynajmniej wrażenie. Koniec Liebmannu lub umierającej na scenie wskutek krwotoku Anusi, to obrazy za silne dla nerwów przeciętnej publiczności, która się też broniła przeciw wzruszeniu — sykaniem i innymi oznakami niezadowolenia. Tyle smutku i grozy nie znosi się bez odrobiny światła, a jeżeli promyką tego nie ma w faktach to powinien świecić przynajmniej w idei autora. Otóż idei tej nie było. Choć nie chcemy żeby artysta był tendencyjnym, to jednak, gdy przedstawia walkę dwóch żywiołów, dwóch klas społecznych, słowem walkę, pragniemy wiedzieć, po której stronie sam walczy sercem. Czasem „objektywizm“ drażni więcej niż największa stronniczość; szczególnie na scenie, która bądź co bądź jest areną publiczną, gdzie każdy na

to ma głos, żeby także miał — zdanie. Może w tem leży tajemnica niepowodzenia dramatu; było to szlachetniejsze, pełne uznania dla talentu autorki — fiasco.

Teatrem en décadence jest obecnie przybytek muz „nad Wiedenką“. Zła dyrekcya, zła sztuka, prowincjonalni aktorowie. Z całego personelu tej sceny najgorliwiej wypełnia swe obowiązki — klaka. Za to „Carl Theater“ spodziewa się wiele po nowej operetce „San Toy“, napisanej przez Sidney Jonesa, kompozytora „Geiszy“. Wystawiona wspaniale; dyryguje orkiestrą sam kompozytor, który przyjechał na jakiś czas do Wiednia.

Oto wiedeńskie stosunki teatralne... W całości nie są one bardzo wesołe. Kto lubi narzekać, temu zresztą nigdy nie zbraknie tematu. Nie brak go n. p. C. Krausowi, wydawcy, redaktorowi i jedynemu pracownikowi „Pochodni“ (Fackel) pisma satyrycznego wychodzącego tu od dłuższego czasu. Wyzywającą jest już sama okładka o impertynenckiej barwie czerwonej. Ale treść samej broszurki, pojawiającej się 3 razy na miesiąc, przewyższa jeszcze o całą górę symbolikę okładki. Jest to pismo bez tendencji ale pisane od początku do końca z gryzącym sarkazmem. Autor jest młodym, bardzo utalentowanym pisarzem; satyra jego „Die demolirte Literatur“, skierowana przeciw tutejszej młodej generacji literackiej, zrobiła swego czasu pewną sensację.

(Dokończenie nastąpi).

Tomasz Czaszka.



Ks. Doppelbauer, biskup Linzu, ogłosił list pasterski w którym wzywa wiernych swojej diecezji, aby wobec zbliżających się wyborów, nie dali się opanować zniechęceniu i znużeniu, ale sumiennie wypełnili swój obowiązek wyborczy. „Niech każdy spełni swoją powinność, i z ufnością spogląda w przyszłość“. Obowiązani są do tego przed wszystkimi innymi mieszkańcy Górnej Austrii, rdzennie austriackiej prowincji. Oni to muszą dać dobry przykład przywiązania do Tronu i Państwa innym krajom koronnym i zagranicy.

\*

Komitet wykonawczy Młodoczechów ogłosił komunikat, według którego Młodoczesi osiągnęli w drodze kompromisu porozumienie z czeską partią agrarną co do wszystkich spornych kwestyj, z wyjątkiem kandydatury w kurii wiejskiej okręgu śmiechowskiego. Agrarzyści czescy żądali, aby w tym okręgu postawiono zwolennika ich Kubra jako wspólnego kandydata kompromisowego. Młodoczesi natomiast opierali się przy swoim kandydacie Krumbholzu, za którym oświadczyli się męzowie zaufania okręgu. Ostatecznie Młodoczesi zaproponowali agrarzystom, aby deęzyę pozostawić wyborcom, — na propozycję tę jednak agrarzyści nie dali dotychczas oficjalnej odpowiedzi.

Z Röchlitz koło Liberca (Reichenberg) donoszą, że na zgromadzeniu wyborczym przemawiali kandydaci Glöckner, Pernerstorfer i Arnold; właśnie zabrał głos ostatni kandydat Arnold, gdy na salę wpadło 300 socjalistów i rozbili zgromadzenie. W Triesch, jako kandydaci V kurii chcieli przemawiać Młodoczesi dr. Sileny i Pospischill nie dopuszczono ich jednak do głosu.

Z powodu znanego kompromisu między wiernokonstytucyjną a konserwatywną wielką własnością w Tyrolu, włoscy właściciele ziemscy, którzy w skutek tego układu wykluczeni zostali z Rady państwa i z sejmiku tyrolskiego, złożyli obecnie swe mandaty do sejmiku i zmusili niemieckich właścicieli ziemskich, którzy mieli mandaty do sejmiku na podstawie zawartego po rok 1901 kompromisu z Włochami, do uczynienia tego samego. W Tyrolu będą zatem musiały odbyć się przed sesją sejmową w grudniu uzupełniające wybory dziesięciu posłów sejmowych z większych posiadłości.

## KORESPONDENCYE

Rzym, 20 listopada.

(Projekt ustawy w parlamencie. — Z przemysłu włoskiego. — „Zaza“. — „Ogniem i mieczem“ i „Quo vadis“. — Agnieszka Sorma. — Z Neapolu).

Zjechało już sporo deputowanych do Rzymu, z powodu bliskiego otwarcia parlamentu. Na pierwszy ogień obrad pójdą bilanse i projekt prawa o emigracji; obydwie dyskusje odbywać się będą w ten sposób, że przedpołudniem, prawdopodobnie rozbiegane będą pojedyncze bilanse, a po obiedzie Izba zajmie się prawem o emigrantach, które od lutego, stoi na porządku dziennym.

Przy bilansie skarbu, przyjdzie na stół sprawa wyznaczenia wdowiej dotacji dla królowej Małgorzaty, która musi być wotowana.

Mówią, iż dotacja ta wyniesie milion lirów rocznie, a nie dwa miliony jak chcą dzienniki i że król z prywatnego majątku swego sumy tej dostarczy w ten sposób mianowicie, iż przełwać będzie odpowiednią sumę do skarbu państwa. Podobnie było także, kiedy dzisiejszy król, jako następca tronu, otrzymał wyposażenie i parlament uchwalił milion lirów rocznego apażu, ale ś. p. król Humbert zwracał ją krajowi z prywatnej szkatuły. Właściwie obecnie powinienby otrzymać podobne wyposażenie Emanuel Filibert książę Aosty, żonaty z księżniczką Heleną Orleańską, gdyż jest obecnie następcą tronu, skoro król Wiktor Emanuel dotąd potomstwa nie ma.

Dotychczas jednak minister skarbu nie złożył odnośnego projektu, czekając może chwili, kiedy przedłoży projekt prawa o liście cywilnej nowego monarchy, dotychczas nie przedstawiony parlamentowi, pomimo żeż nowego panowania odbyła się już jedna, wprawdzie bardzo krótka, okolicznościowa mowa powiedzicie sesja parlamentu, po zamordowaniu króla Humberta.

Prawem z dnia 27 czerwca 1880, lista cywilna króla włoskiego, ustanowiona została w wysokości 14,250.000 lirów, wcale znacznej jak na Włochy, ale bo też król utrzymuje własnym kosztem najrozmaitsze wielkie rezydencje, jakie we wszystkich częściach Włoch posiada. Z tej sumy, ś. p. król Humbert, jak wyżej powiedziałem, płacił synowi milion lirów rocznie.

Rodzina królewska posiada oprócz tego, znaczny, ale wcale nie tak kolosalny, jak mówiono, prywatny majątek, kapitały, które bujna wyobraźnia korespondentów, wydała aż do cyfry 100 milionów. Zdaje się, że zapas ten, od czarnej godziny, złożony w zagranicznych bankach, nie przechodzi kilkunastu milionów franków, tak jak i bajka jest, jakoby król Humbert był ubezpieczonym na życie i że Towarzystwa assekuracyjne miały teraz wypłacić sumę wynoszącą razem około trzydziestu kilku milionów. Jest to jeden przykład więcej, jak pewna część prasy, najlekomyślniej rozpoczyna fałszywe wiadomości, w czem znów prym trzymają tutejsi korespondenci amerykańskich pism, którzy niestworzone rzeczy, wprost brane z powietrza, piszą i telegrafują za Ocean, tłómacząc się w obec protestów, jakie się tutaj odbywały, tem, że mają polecenie donosić jak najwięcej, rzeczy sensacyjnych, bez względu o ile są ścisłymi czy prawdziwymi. Znam tutaj takich korespondentów nowojorskich agencji dziennikarskich i gazet, którzy codziennie siadają do swego stolika ze szczerą ochotą puszczenia wielkiej bomby publicystycznej i — nie próżnują, czy to idzie o politykę włoskiego rządu, czy o Watykan.

Wracając do listy cywilnej królewskiej, faktem jest, iż zarówno nieboszczyk król Humbert, jak i obecny król, chcieli ją obniżyć w ten sposób, iż państwo czy miasta przyjąby utrzymanie rezydencji. Nie leży to jednak w interesie owych miast, cieszących się posiadaniem królewskich pałaców, jak Wenecja, Medyolan (Turyn), Genua, Florencyja, Palermo (Neapol), więc owa kwestya, jak tyle innych, jest raczej skomplikowaną. Pytanie, czy deputowani socjalistyczni wyzyskają tę kwestję, aby wznowić agitację przeciw monarchii i wywołać skandaliczne dyskusje?

Bardzo ważnym i pilnym jest projekt prawa o emigracji, co do którego złożyli już poprzednio raport posłowie: Ludwik Luzzatti i Pantano (ten ostatni: socjalista). Ludwik

Luzzatti, ekonomista, ruchliwy założyciel banków ludowych (z których pierwszy Banca popolare istnieje w Medyolanie od r. 1866), jest także prezesem klubu „Prasy“ w Rzymie, po ś. p. senatorze Bonfadini. Luzzatti jest izraelitą (powiadają, że jego prawdziwe imię jest Samsen, a Ludwikiem nazywa się tylko „dla przyzwoitości“), ale jest w każdym razie jednym z tych, którzy tutaj ręk nie zakładają i żądają jego popularność. Był też ministrem finansów.

Projekt „prawa emigracyjnego“ przedstawił Izbie p. Visconti-Venosta, minister spraw zagranicznych i on także i dzisiaj przedłożył go panom deputowanym trzeciej w r. b. sesji na Monte Citorio. Od długich lat już, Włochy pełne są skarg wychodźców, wystawionych na żdzierstwa agentów i Towarzystw przewozowych, rzuconych na łaskę i nienaszkę w dalekich krajach, gdzie żadnej opieki nie znajdują. Kiedy więc, na początku r. b., Visconti-Venosta przedłożył Izbie projekt uregulowania tak licznej emigracji włoskiej, p. Pantano z całą prawie skrajną lewicą, wystąpili z własnym projektem. Z tych dwóch projektów, komisya parlamentarna złożyła trzeci, który obecnie będzie rozbiernym.

Idzie przedewszystkiem o to, aby rezerwa łańcuch, jakim agent opasuje emigranta, aby zeń wycisnąć możliwie najwięcej pieniędzy; aby wyjąć owych biedaków z pod wyzysku syndykatu Towarzystw nawigacyjnych. Według projektu ministerjalnego ustanowionym zostanie w Rzymie w ministerstwie spraw zagranicznych komisariat generalny dla emigracji. Trzech inspektorów ministerjalnych osiadzie w miejscach portowych, t. j. w Genui, Neapolu i Palermo, gdyż z tych trzech portów odpływają emigranci, przeważnie do Ameryki południowej: Brazylii, Argentyny, Chili, do t. zw. tutaj „America latina“. Nadto, w każdym powiecie ma być ustanowionym komitet wychodźczy, złożony z burmistrza, proboszcza, dwóch radców rady powiatowej, lub dwóch obywateli wybranych przez ową radę. Komisariat generalny ustalić będzie cenę przewozu emigrantów. Jest także w projekcie, aby każdemu transportowi towarzyszył komisarz, czy to doktor marynarki, czy officer i oni mają, w końcu, złożyć raporty. Wreszcie, planowanym jest założenie funduszu emigracyjnego.

Nie miałem jeszcze sposobności mówić o wyrobach włoskich ceramicznych, choć one zwróciły uwagę na paryskiej wystawie powszechnej, we wspólnym włoskim pawilonie, cacku architektonicznym, zbudowanym według najpiękniejszych motywów budowlanych i rzeźby, jakie posiada Wenecja. Włochy produkują przedewszystkiem — wino, potem idą jedwabie, owoc przemysłu w Lombardyi, dalej majoliki, fajanse, szkła z Murano i porcelany, nie mówiąc o drewnianych rzeźbionych meblach, jakich dostarczają północne Włochy. W ostatnich czasach wyrobiły sobie imię terakoty polichromiczne z fabryki w Signa pod Florencyją. Wyroby ze szkła z Murano (pod Wenecyją) mają europejską sławę, są bardzo delikatne i dla tego z trudnością znoszą przewóz. Florencyja jest obecnie ogniskiem przedmiotów z porcelany, fajansów i majoliki. Istnieje tam fabryka porcelany bogatego markiza Ginori, jest fabryka p. Cantagalli i fabryka markiza Giustiniani z Ferrary. Z tych najwięcej rozpowszechnione są porcelany Ginori, raz, że tańsze i praktyczniejsze, bo zakład ma na oku więcej stronę handlową interesu; tutaj więc znajdzie się imitacje, kopie dawnych majolik Łukasza della Robbia, robione ad

usum Americanorum, gdy tymczasem markiz Giustiniani, jako fabrykant, szuka nowych dróg ornamentacyjnych, odnowienia stylistycznego, modernizuje tę gałąź przemysłu według pomysłów t. zw. dziś „secesyj“ artystycznej. Właściwą specjalnością Florencyj są jednakowoż wyroby z Signa i terakoty, t. j. gliny palone, polichromowane, to znów nasładowujące znakomicie bronz, marmur, kamień, znane areydziała rzeźby Odrodzenia, popiersia, płaskorzeźby, zawsze bardzo ładne i bardzo artystyczne kopie zabytków sztuki. Wszystko to miało wielkie, wyjątkowe powodzenie na wystawie w Paryżu.

Tutejszy teatr „Manzoni“, zamierza wystawić „Ogniem i Mieczem“ H. Sienkiewicza, w przerobce scenicznej p. Arborio, który już przerobił dla tej sceny „Quo Vadis“. Ostatnia ta powieść wyjdzie w Medyolanie, w ozdobnym wydaniu, z ilustracyami.

Mieliśmy także dwa przedstawienia niemieckiej trupy z Berlina, z Agnieszka Sorma, dramatyczną artystką, której *tournee* po Włoszech nie ma powodzenia. Zarówno w Medyolanie, Wenecyi i w Rzymie, pani Sorma (podobno polskiego pochodzenia) grała przed pustymi ławkami. Włosi niemieckiego języka nie znają, a do tego, ceny biletów były wysokie, o wiele za wysokie na Włochy.

W Neapolu zanosi się na burzę. Jak wiadomo, kiedy mowa o Neapolu jako mieście, a nie o jego zatoka, niebie i pogodzie, ale raczej o mieszkańcach, administracji, reszta Włoch, pogardliwie macha ręką lub — spluwa z niesmakiem. Rząd nareszcie wziął się teraz do oczyszczenia brudnej atmosfery, rozwiązał radę miejską i nakazał śledztwo, które wykryje tysiące brudów, nadużyć, nieprawidłowości Kamorry, znanych zresztą powszechnie, bo od tylu lat o tem głośno mówią. Wyjdą na jaw skandaliczne stosunki miejskie, nad którymi niebo Partenopy neapolitańskiej, rozciągało swój niebieski, wiecznie pogodny, uśmiechnięty, rajski parasol.

D.

## Krüger w Europie.

Marsylia wita prezydenta Krügera. Według ostatnich doniesień, powitanie nie tylko miało mieć charakter ściśle prywatny, do tego stopnia, iż nawet socjalistyczny mer Marsylii dr. Flaissières nie zainicjował uroczystej chwili swą osobą, lecz nadto sami nacjonalisci francuscy ogłosili wezwanie, ażeby ograniczono się tylko do okazania „bohaterowi Boerów“ sympatii, a natomiast zaniechano wszelkiej demonstracji politycznej. W ten sposób przyjazd Krügera stracił charakter wrogiej Anglikom demonstracji; a może w związku z tym faktem zostaje wiadomość, że Anglia zaniechała zamiaru oficjalnego ogłoszenia w dniu przyjazdu Krügera aneksji obu republik południowo-afrykańskich. Podobno uczyniła ono to na przyjacielskie przedstawienie rządu francuskiego, który wskazał, że gdyby aneksję właśnie w tej chwili obwieszczone, byłoby dla rządu tego rzeczą bardzo trudną zapobiedz we Francyi nieprzyjemnym dla Anglii demonstacyom.

Okręt „Gelderland“ miał zarzucić w porcie marsylijskim kotwicę w pobliżu Quai du Pouffe, — po zakatwieniu zaś formalności sanitarnych, które w tym wypadku bardzo uproszczono, szalupa miała przewieźć Krü-

2)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(Cordelia. „L'incompréhensible“).

(Ciąg dalszy).

II.

W kilka dni potem ogrody w około pałacu księcia d'Altavilla przedstawiały czarujący widok. Pomiędzy drzewami poprzewieszano sznury z kolorowymi lampionami, tworzącymi ogniste festony, na aksamitnych trawnikach powieszono tu i owdzie kioski i namioty, przybrane w bogate materye. Miejsami, ogród wyglądał jak olbrzymia sala ze ścianami z zieleni i sufitem z błękitu.

Stało się według pragnienia księcia d'Altavilla, który życzył sobie, by wszystko wyglądało jak najwspanialej.

Jeszcze goście schodzili się nie zaczęli, gdy sam książę, prowadząc pod rękę kuzynkę swoją, margrabinę Annę, matronę nie młodą już, ale pełną dystynkcyi, na której twarzy można było widzieć jeszcze ślady dawnej piękności — zszedł do ogrodu oglądać swoje dzieło. Potem rozmowa zesła na Benitę i książę zauważył z zadowoleniem, że córka wydała mu się przez ten cały czas przygotowań do balu zupełnie swobodna i

wesoła, na co margrabina odpowiedziała, że to rzecz całkiem naturalna, bo Benita jest młoda, a młodość lubi rozrywki i gdyby częściej je miała, nie starczyłoby jej czasu na sentymentalne romanse.

Ojciec chciałby temu wierzyć! ale czy tak się stanie? czy za dwa lata wywietrzeje jej to z głowy? Książę obawiał się, że nie ma nadziei, bo Benita ma naturę zupełnie inną niż dziewczęta w jej wieku.

Margrabina pocieszała kuzyna, że wcale nie ma się czego obawiać. W wieku Benity nie ma jeszcze stałych uczuć. Mogą pisywać do siebie!... ależ w podróży trudno pisywać, a zresztą listy mogą się gubić... i to ją może zrazić. Dwa lata w życiu tak młodej i żywej istoty wiele mogą zmienić...

W tej chwili ukazała się Benita na marmurowych schodach, schodząc z wolna do parku, a ojciec zachwycony szepnął:

— Oto ona!... patrz jaka piękna!

Młoda dziewczyna, w skromnej sukni z białej krepy, czyniła wrażenie fantastycznego zjawiska; szyja jej i ramiona w otoczeniu śnieżystej krepy wydawały się jak kwiat biały wycierający z urny alabastrowej; czarne włosy upięte w grecki węzeł, odkrywały czoło i małutkie, uszka ozdobione jedną, mleczno-białą perłą, harmonizującą z różowym ciałem i suknia białą. Za całą ozdobę miała u piersi pęk róż białych.

Zesła ze schodów, rozglądnęła się w około i oświadczyła, że bardzo jej się wszystko podoba, że festyn będzie wspaniały

i cieszy się nadzieją, że jej przyjaciółki się zabawią.

— Tymczasem jesteś proszona do pierwszego tańca — szepnął jej głos jakiś z uchem.

Fryderyk!... przestraszył ją trochę. Zapytała od kogo przychodzi, ale nie chciał jej powiedzieć, żartując, że to tajemnica...

Zgodziła się jednakże, ale tylko na pierwszy taniec; później już tańczyć nie będzie; jako gospodyni domu musi pilnować, żeby inni się bawili. Prosiła kuzyna, żeby jej dopomagał, zapraszając do tańca jej znajome.

Piękny młodzieniec z gardenią w dziurce od fraka, skłonił się na znak posłuszeństwa i pobiegł pomagać kuzynowi witać gości, którzy się schodzili zaczynali, wydając okrzyki zachwyty i podziwu.

Benita biegała pośród zaproszonych, prześcisgając się w uprzejmości, gdy nagle poczuła, że ją ktoś obejmuje i usłyszała głos Fryderyka, który mówił, że nadszedł pierwszy taniec, który według jej obietnicy do niego należy. Muzyka grała słiznego walca Straussa; pomknęli w taniec a on szepnął:

— Jakaś ty piękna dzisiaj!... Gdybym mógł dać ci jakiego tajemniczego napoju, abyś mnie pokochała! — powiedział, powiedz, co mam czynić, aby zdobyć twoją miłość?

Benita, podniecona tańcem i temi słowy śmiała się; zdawało jej się, że jest we śnie.

— Powiedz co mam czynić, żebyś mnie pokochała? — powtarzał Fryderyk — zadaj mi jakie trudne dzieło do wykonania, jak to

bywało za czasów średniowiecznych rycerzy; wystaw mnie na próbę; chciałbym umrzeć dla ciebie... czemu jesteś tak okrutna!...

Przycisnął ją do siebie, czuł jak jej włosy twarzy mu dotykają i cierpiał strasznie, że nie wolno mu było nazwać swoją tej ukochanej istoty, że nie mógł zwyciężyć tego uporczy, który go od niej oddalał.

Nagle Benita odsunęła się od niego, skarżąc się, że ból jej sprawia... Pokorny, zmartwiony, błagał o przebaczenie, tłómacząc się, że to było mimowoli, ale nie wie sam co czyni, bo tak bardzo ją kochał... Usiadł koło niej i prosił, żeby raz jeszcze z nim przetańczyła; będzie już uważny, nie sprawi jej bólu... Benita nie chciała; gdy ją przycisnął do serca, doznała dziwnego uczucia, jakoby przestraszu; ale nie mogła się oprzeć prośbom błagalnym kuzyna i zapowiadając, że to po raz ostatni, przetańczyła z nim raz w około sali, a potem wysunęła się z jego objęcia jakby uciekając i wmięszała się między panny.

Każdej prawie ze swoich znajomych powiedziała jakies uprzejme słowo lub uwagę uśmiechając się mile i dając jej wyściu.

Za chwilę, wielu panów chcących zaprosić Benitę do tańca daremnie jej szukało w sali pełnej kwiatów i woni i w aleach oświeconych ogrodu. Zniknęła, jak senne zjawisko.

(Ciąg dalszy nastąpi).



gera do odległej zaledwie o 300 metrów rampy na Quai de la Joliette, gdzie Krüger miał wysiąść na ląd. Tutaj ustawiono kilka słupów masztowych z flagami oraz zbliżonymi emblematami, wypożyczonymi z jakiegoś lichego handlu „antyków”, na drodze zaś od przystani do hotelu Noilles, gdzie Krüger miał zamieszkać, udekorowano zaledwie kilka domów. W hotelu przybrano westibel i klatkę schodową kwiatami. Przygotowania te wskazują, że Francuzi w każdym razie nie chcieli widocznie urządzić drogiej demonstracji przeciw sąsiadom z drugiej strony kanału la Manehe i że swej przyjaźni dla Boerów nie myślą drogo opłacać.

W hotelu Noilles wynajęto dla Krügera i otoczenia 28 pokoi. Na przybycie Krügera zjechał się w Marsylii: poseł transwaalski dr. Leyds, generalny konsul Oranii, Henryk Müller; deputacja boerska, oraz członkowie rodziny Krügera, którzy już dawniej bawili w Europie a w szczególności jego wnuk i zarazem sekretarz dr. Eyleff z żoną i dziećmi. Przybyli także wystawcy „komitetów boerskich” t. j. komitetów zwolenników Boerów z Irlandii i Francji i t. d. Z Pragi, jak donoszą dzienniki, wysłano na ręce marsylijskiej rady municypalnej adres, wyrażający sympatyę dla prezydenta Krügera. Adres podpisał: Gregor, Harold, Horica, burmistrz Srib i wiele innych osobistości.

Krüger miał zabawić tylko jeden dzień w Marsylii, a następnie udać się do Paryża, gdzie zabawi ośm dni. Ztamąd odjedzie wprost do Hagi, gdzie rozpocznie publikację dokumentów dotyczących się Chamberlaina.

Berlińska *Volks. Ztg.* dowiaduje się rzekomo z doskonałe poinformowanej strony, że przed Anglikami uratowano nie tylko archiwa państwowe Transwaalu i republiki Orańskiej, ale także i skarb państwa, składający się z wielu milionów gotówki i złota w sztabach, dyamentów i papierów wartościowych. Przedsięwzięcie to powiodło się, pomimo, że przeszło 20 angielskich okrętów wojennych czuwało od zatoki Delagoa aż do morza Śródziemnego aby te skarby schwycić. Przeniesienie skarbu na ląd udało się szczęśliwie w tym samym włoskim porcie, w którym poprzednio wyładowano także archiwum państwowe.

Prawie w przeddzień przybycia Krügera do Europy, ogłosił w parlamencie holenderskim minister spraw zagranicznych, z powodu wniesionej interpelacji, kilka nieznanych, dotąd szczegółów o usiłowaniach, aby załatwić zatarg pomiędzy Anglią a republikami południowo-afrykańskimi na drodze polubownej. Minister wyjaśnił, że interwencja nie nastąpiła z tego powodu, iż republiki południowo-afrykańskie nie były reprezentowane na konferencji pokojowej w Hadze, lecz z powodu stanowczego oporu Anglii, która jeszcze przed zwołaniem konferencji oświadczyła, że nie zgodzi się pod żadnym warunkiem na sąd polubowny w sprawie transwaalskiej. W jesieni roku 1899 rząd holenderski ofiarował Anglii swoje przyjacielskie usługi, celem rozpoczęcia nowych układów z Transwaalem. Usiłowania te jednak nie doprowadziły do pożądanego rezultatu, ponieważ Transwaal przesłał niespodziewanie *ultimatum* rządowi angielskiemu i wojska obu republik wkroczyły na terytorium wielkobrytańskie. Po wybuchu wojny wszelkie dalsze próby załagodzenia sporu byłyby zupełnie bezowocne, jak dowodzi stanowcza odmowa, którą otrzymały na swą propozycję Stany Zjednoczone.

## KRONIKA

Lwów 22 listopada

— **Celem złożenia hołdu** nowomianowanemu Arcybiskupowi ks. dr. Bilczewskiemu, udała się dzisiaj w południe do jego mieszkania, w zabudowaniu OO. Bernardynów, delegacja Rady miejskiej i magistratu. W delegacji wzięli udział: imieniem Rady miejskiej prezydent miasta dr. Małachowski, obaj wiceprezydenci miasta pp. Michalski i Ciucheński, tudzież przewodniczący wszystkich sekcji Rady miejskiej pp.: ks. prałat dr. Lenkiewicz, dr. Aleksander Maryański, dr. Józef Szpilman i prof. dr. Bronisław Radziszewski, a imieniem magistratu wiceprezydent magistratu p. Ignacy Romanowski.

Imieniem delegacji przemawiał prezydent miasta dr. Małachowski. Mowca powitał ks. dr. Bilczewskiego imieniem miasta na stolicy arcybiskupiej, życzył mu szczęśliwych i długich rządów na niej, a nawiązując do przemowy, jaką ks. Arcybiskup dr. Bilczewski miał na Uniwersytecie lwowskim podczas uroczystości inauguracyjnej, zaznaczył, że prawdziwy postępek na wszystkich polach wiedzy, powinien iść zawsze w parze z zasadami religii.

Krótko lecz bardzo serdecznie podziękował ks. Arcybiskup delegacji za przybycie i za złożenie życzeń, zapewniając, że ilekroć będzie mogła obrona interesów religijnych i narodowych miasta jego pomocy, z wszelką gotowością służyć będzie swymi siłami. Na odwrót spo-

dziewa się ks. Arcybiskup, że gród nasz, który zawsze był przedmurzem chrześcijaństwa, krocząc będzie zawsze na drodze wytkniętej mu przez przodków.

— **Posiedzenie senatu** tutejszego Uniwersytetu, któremu przewodniczył po raz ostatni ks. Arcybiskup Bilczewski, odbyło się wczoraj po południu na Uniwersytecie. Na posiedzeniu tem ks. Arcybiskup Bilczewski złożył godność rektora i profesora tutejszego Uniwersytetu i pożegnał się z członkami senatu. Imieniem senatu w bardzo pięknym przemówieniu pożegnał ustępującego rektora, prorektor prof. dr. Abraham.

— **Uroczyste pożegnanie** ustępującego rektora i profesora tutejszego Uniwersytetu, mianowanego Arcybiskupem lwowskim, ks. dr. Bilczewskiego, w którym wezmą udział senat, grona profesorów wszystkich wydziałów i młodzież akademicka, odbędzie się — jak nas informują — w niedalekiej przyszłości na tutejszym Uniwersytecie.

— **Naczelnny dyrektor** poczt i telegrafów radca Dworu p. Jan Seferowicz, powrócił z urzędowej podróży z Wiednia i objął urządowanie.

— **Dyrekcja poczt i telegrafów** przystępują obecnie do przedwstępnych robót, celem urządzenia w Nowym Sączu rządowej sieci telefonicznej, oznajmia wszystkim interesowanym, którzy jeszcze nie wnieśli podań o urządzenie telefonu w swych pomieszczeniach, kancelaryach, kantorach, sklepach etc., że pisemne i ostemplowane zgłoszenia należy do dnia 30 złożyć w biurze sekcji linii telegraficznych w Nowym Sączu w budynku pocztowym.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, 23 b. m., w Instytucie fizycznym, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 prof. dr. Zakrzewski: „O świetle”.

Na prowincję odbędą się w niedzielę, dnia 25 b. m., następujące wykłady:

W Drohobyczu prof. K. Elias: „O słońcu i księżycu”.

W Przemyslu prof. dr. Z. Krygowski: „O promieniach Röntgena”.

W Samborze dyrektor dr. F. Tomaszewski: „O powietrzu”.

W Stanisławowie prof. M. Westwalewicz: „Z chemii życia codziennego”.

W Stryju prof. dr. H. Kady: „O mózgu”.

W Tarnopolu prof. W. Schreiber: „Przyroda w walce o byt”.

— **Nowe wypadki tyfusu** stwierdził fizyk miejski w dniu wczorajszym i dzisiejszym w domach przy ul.: Piekarskiej 17 i Błażarskiej 1.

Prócz tego zachorował na tyfus na cytadeli jeden żołnierz 30 p. p.

Z chorych na tyfus zmarł onegdaj 1 kleryk z zakonu OO. Dominikanów.

— **Delegatami** gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wybrani zostali w dalszym ciągu z okręgu:

Nowy Sącz: pp. Władysław Głębocki i August hr. Breza delegatami, a pp. Władysław Zieliński i Wincenty Myszkowski zastępcami; Jasło: pp. Stanisław Kotarski, Apolinary Przyłęcki, dr. R. Adamski i dr. Jan Kanty Działot; Ropczyce: pp. Roma i Wejciechowski i Henryk bar. Christiani; Łańcut: pp. Andrzej ks. Lubomirski i Zygmunt Lastawiecki; Dobromil: pp. pp. Jan Stanisław Nowosielski i Wilhelm Löfler; Borszczów: pp. hr. Mieczysław Borkowski i Tadeusz Czarkowski-Golejewski; Chrzanów: pp. Adam hr. Starzeński i Józef Baranowski; Brzesko: pp. Kazimierz Danker i dr. Adam Jordan; Brzozów: pp. Zdzisław Skrzyński i Albert hr. Starzeński; Limanowa: pp. Aleksander Dydyński i Wincenty Potocki; Biała-Żywiec: pp. Herman bar. Czecz i Wincenty Zwilling; Wadowice: pp. Bronisław Gorczyński i Stanisław Dunin; Stryj Drohobycz: pp. Julian bar. Brunicki i Tadeusz Barański; Wieliczka: pp. Adam Finki, Henryk Turnau, Edward bar. Lipowski i Stanisław Niedzielski; Tarnów: Józef Męciński i Leopold Dietl; Gorlice: pp. Edward Miłkowski i dr. Kazimierz Szczaniecki; Jarosław: Edward Miecowski i Władysław Górski; Dąbrowa: pp. Jan br. Konopka i Seweryn Kisielewski.

— **Kierownikiem** budowy nowego dworca lwowskiego został zamianowany starszy inspektor Renzenberg.

— **Walne zgromadzenie** akademickiego Koła Szkoły ludowej, odbyte w dniu 20 b. m. poleciło swemu zarządowi zakupić przynajmniej 5 akcyj po 20 K. Domu polskiego w Morawskiej Ostrawie i wezwać wszystkie Koła, by akeyę wdrożoną celem uratowania tej kresowej strażnicy, ze wszystkich sił w ten sam sposób poparły.

— **Z „Sokoła”.** W sobotę, dnia 24 b. m. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się we własnej sali nadzwyczajne walne zgromadzenie członków polskiego Tow. gimnastycznego „Sokół”. Na porządku dziennym: wybór prezesa, tegoż zastępcy i kilku członków wydziału.

W razie braku kompletu walne zgromadzenie odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 b. m. o godzinie 8 wieczorem.

— **„Skała”** urządzi w sobotę, 24 b. m., na rzecz funduszu inwalidów, wdów i sierót, wieczór św. Katarzyny z udziałem kompletnej orkiestry „Skały”.

— **W Czytelnicy** kobiet odbędzie się w sobotę, 24 b. m., o godzinie 6 odczyt prof. dr.

Edwarda Porębowicza na temat: „O poezji Michała Anioła”. Wstęp wolny dla członków i osób zaproszonych.

— **Z Kasyna miejskiego.** We środę, 28 b. m., o godzinie pół do 8 wieczorem odbędzie się ilustrowany obrazami świetlnymi odczyt prof. Michała Lityńskiego o sztuce plastycznej u starożytnych Greków i Rzymian. Bilety wydawać się będzie od soboty, 24 b. m.

— **Nabożeństwo żałobne** za dusze zmarłych członków Stowarzyszenia „Wzajemnej pomocy drukarzy lwowskich” odbędzie się jutro, 23 b. m., o godzinie pół do 8 rano w kościele OO. Karmelitów.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** W tutejszej fabryce stolarskiej p. Prugara, heblarka okaleczyła zarobnika Łukiesza, raniąc go ciężko w prawą stopę. Towarzystwo ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy.

W teatrze miejskim podczas manipulacji z przewodami elektrycznymi, wskutek własnej nieostrożności, poparzył się w straszny sposób prądem elektrycznym na twarzy i ręce robotnik Władysław Szpetecki.

— **Wyrodna matka.** Ubiegłej nocy o godzinie pół do 12 znaleziono pod bramą domu ulica Piastów 1.7 około 3 miesięcy liczące dziecię płci żeńskiej, zawinięte w białe pieluszki, oraz szarą chustkę fanelową z frendlami w biały pasek. Drukowana kartka z tałmudu stronica 16, którą znaleziono przy dziecku, zdaje się wskazywać na to, że dziecię jest pochodzenia izraelskiego. — Oddano je tymczasem do zakładu podzutek. Śledztwo za wyrodną matką w toku.

— **Broszkę złotą** wąską podłużną z brylantkami w środku, wartości 100 koron, zgubiono wczoraj w drodze z teatru na pl. Trybunalski.

— **Z Muzeum narodowego w Krakowie.** Pełny komitet Muzeum odbył we wtorek posiedzenie pod przewodnictwem p. prezydenta Friedleina i ułożył warunki konkursu na posadę dyrektora tej instytucji, opróżnioną przez śmierć s. p. Władysława Łuszczkiewicza. Konkurs ogłoszony zostanie w najbliższym czasie.

Muzeum narodowe otrzymało w tych dniach nowy dar Ministerstwa oświaty, a mianowicie obraz olejny Schottensteina „Wieżeniec w Galicyi”, zakupiony na wystawie Akademii sztuk pięknych w Wiedniu.

— **Utonięcie.** W potoku płynącym przez wieś Armałowska wola znaleziono onegdaj zwłoki miejscowego parobczaka Hryńka Dziuby. Dziuba, który cierpiał na zbrocenie umysłu i na epilepsyę, wpadł prawdopodobnie podczas ataku epileptycznego do wody i utonął.

— **Zagadkowa sprawa.** Ze Starego Sącza donoszą: 21-letnia dziewczyna Teresa Twardowska, wyszła z domu po wodę około godziny 5 po południu i już nie powróciła. Poszukiwania przez całą noc nie odniosły skutku, dopiero na drugi dzień rano spostrzeżono zwłoki, pływające w studni ocembrowanej, mającej 1 m. wysokości. Dotąd nie sprawdzono, czy zaszło tu samobójstwo, morderstwo czy prosty przypadek. Śledztwo sądowe w toku.

— **Samobójstwo.** W Knihynicy, pow. rohatyńskiego, utopił się w zamierze samobójczym w rzecze Swierz tamtejszy włościanin Wasyl Kabłucki. Przyczyną tego kroku miała być nieuleczalna choroba.

— **Zasypana gliną.** Ze Zbaraża piszą nam: W tych dniach poniosła w Koszlakach skutkiem własnej nieostrożności śmierć przez zasypanie gliną tamtejsza włościanka Warwara Semenik. Powodem nieszczęśliwego wypadku było to, że Warwara Semenik kopiąc glinę stanęła na urwisku, które nie utrzymało ciężaru i zasypano ją.

— **Wściekły lis** pojawił się w Swirzu i pokasał przechodzącego chłopca i swinie. Chłopca odesłano do zakładu dr. Bujwida w Krakowie, swinie zabito. Lis uciekł.

— **Wiec** w sprawie dróg wodnych w Austrii, odbędzie się w Wiedniu w inicjatywy „Donau-Verein” w dniu 13 grudnia, celem posunięcia naprzód sprawy budowy kanałów spławnych i usławnienia rzek w Austrii. Referentem sprawy dróg wodnych w Galicyi jest b. poseł dr. Tadeusz Rutowski.

— **Miłą wiadomością dla łysych** będzie prawdopodobnie wypalazek, o którym obszernie rozpisują się obecnie pisma wiedeńskie. Oto na jednym z ostatnich posiedzeń wiedeńskiego Towarzystwa lekarzy przedstawił dr. Kienbock 26 letniego młodzieńca, dotkniętego od trzech lat wspaniałą łysiną, wydłużoną od czoła ku tyłowi głowy, tak, że normalny zarost stanowią zaledwie rodzaj wianka dokoła głowy. Dr. Kienbock poddał poszczególne łyse pola na przodzie głowy działaniu promieni Roentgena w ciągu 6 posiedzeń trwających po 15 minut. Na polach tych w ciągu 2 miesięcy po operacji wyrósł całkiem normalny, obfity, ciemny zarost. Ponieważ na innych polach głowy, nie poddanych działaniu światła, łysiną utrzymała się, więc dr. Kienbock utrzymuje, że dany wypadek dowodzi wyłącznie wpływu promieni Roentgena na porost włosów. Wywiązała się pomiędzy lekarzami ożywiona dyskusja na ten temat; ostatecznie dr. Kienbock obronił swoją tezę. Próby

odbywać się w dalszym ciągu z jak największą dokładnością. W każdym razie należy łysym uzbroić się w cierpliwość i czekać na dalsze rezultaty.

— **Wypadek na kolei.** Andrzej Chamura, dozorca wozów na dworcu kolei, wychylił się wczoraj nieostrożnie z wozu przy przesuwanii i uderzył głową o żelazny słup przy torze. Chamura odniósł dwie rany w głowę, jedną na tyle głowy, drugą w okolicy skroni.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Paryżu, Ignacy Kozikowski, profesor szkoły polskiej Batignolskiej, w 86 roku życia.

W Abbazji, Zenon Rojek, sekretarz pow. Namiestnictwa we Lwowie, były komisarz rządowy w Glinianach.

— **Trzy miedziane kociołki**, napełnione przeważnie polską monetą z XVI i XVII wieku wykopano przy orce we wsi Swińcu, pod Kościanem, w Poznańskim.

— **Wielki koncert**, z którego dochód przeznaczono na ukończenie posągu z marmuru Stanisława Moniuszki, odbędzie się w połowie przyszłego miesiąca w Warszawie. Posąg zdobię będzie foyer teatru Wielkiego. Inicytatorami koncertu są pp. prof. Wojciech Gerson i dyr. Zygmunt Noskowski.

— **Na sztuczne zęby.** W obec szerzących się chorób zębów, zarząd kolei wiedeńskiej w Królestwie Polskiem wyjednał fundusz, z którego na mocy kwalifikacji, poświadczonych przez starszego lekarza służby zdrowia, przyznawane będą urzędnikom i ofycyalistom zapomogi do wysokości 50 rubli jednorazowo na wprawianie sztucznych zębów.

— **Obłęd pielgrzyma.** Piszą nam z Rzymu (D): Wczoraj wieczorem na głównej ulicy Rzymu, Corso, jakiś nieznanomy młody człowiek, lat 28 liczący, wszedł do sieni pałacu na rogu Piazza Colonna i zrzuciwszy na ziemię worek z papierami i pieniędzmi, który nosił na plecach, podpalił go, poczem zaczął zapalać ubranie na sobie. Odwrotny pałacu, w którym jest klub myśliwski, dostrzegłszy to, pobiegł po policjanta, który też przybiegł i zaprowadził obłąkanego do biura policji. Pałace się papiery ugaszono i wyjęto z nich kilka austriackich banknotów. W policji przy pomocy jednego z braciaków kolegium polskiego, przywołanego umyślnie, stwierdzono, iż młody człowiek j-st Polakiem, rodem z Dobrzycej pod Wieliczką. Nazywa się Jan Grendysz i jest synem zamożnego włościanina, ma żonę i dzieci. Grendysz przed trzema tygodniami sam puścił się w drogę do Rzymu, dla odprawienia jubileuszu. W Rzymie nikogo nie znał, ani razu przez ten czas do nikogo nie przemówił, gdyż innym językiem, prócz polskiego, nie włada. Wszystko to doprowadziło go do takiej żałości i desperacji, że postanowił raz już skończyć z sobą, spalić „marność tego świata”, pieniądze, jakie mu pozostały, odzienie i samemu się „ofiarować Panu Bogu na stosie”. Zdaje się, iż oprócz tęsknoty za swoimi, obłęd religijny przyczynił się do waryackiego kroku. Skoro ujrzał swego, który doń przemówił językiem rodowitym, przytomniał od razu i rozplakał się. Byłże on staraniem ambasady austriackiej wysłany z powrotem do Galicji. Dziwna rzecz, iż Grendysz nie przyłączył się do żadnej pielgrzymki polskiej, jeno sam się puścił, a i tutaj w Rzymie nikogo z Polaków nie odszukał. Ze spalonych pieniędzy uratowano 20 zł.

— **Straszną zbrodnię** popełniono onegdaj w biały dzień w Norymberdze. Trzech rzeźmieszków mianowicie napadło wdowę po tapiczerze Liffertcie, kobietę zamezną, a zabiwszy ją, zabrali pieniądze i znikli. Dotąd wszelkie poszukiwania za zbrodniarzami nie odniosły skutku.

— **Wyrodny wnuk.** W tych dniach przechodnie ulicy la Roquette w Paryżu usłyszeli straszne krzyki kobiety duszonej, czy bitej. Dwa robotnicy wargnąwszy do bramy, a następnie do pokoju nieznannej nieszczęśliwej, zobaczyli, że jakiś młody, 21 letni mężczyzna dusi staruszkę. Żona pochwycono i zaprowadzono do policji. Doradne śledztwo wykryło, że staruszka była babką zbrodniarza. Dalej, że ten nachodził ją, żądając pieniędzy i grożąc, że jeśli mu ich nie da, to ją zabije. Przeszedłszy we środę, żądał znowu pieniędzy. Gdy babka powiedziała mu, że pieniędzy nie ma, a więc ich dać nie może, wziął żelazo, rozparił na kominku, potem przywiązał babkę do fotela i zaczął jej przypalać nogi, a gdy zaczęła krzyżeć, pochwycił ją za gardło i zaczął dusić. Nędznik, w chwili aresztowania groził, że powolnownie go pokaje jeszcze co umie. Łotr karany był już 5 razy za kradzież.

— **Zgon króla „miedzianego”.** Z Nowego Jorku donoszą o śmierci Marensa Daly, przezwanego królem „miedzianym”. Majątek Dalyego oseniono na 250,000,000 franków.

— **Mumia**, córka Pharaona na wyprzedzący. W salach wyprzedzący p. Stevensa w Londynie wystawiono ciekawy przedmiot na licytację. Była to mumia córki Ramzesa II, panującego w Egipcie około 1350 roku przed Chrystusem. Roentgenowskie zdjęcia fotograficzne wykazały, iż mumia bardzo dobrze jest zachowana. Córkę królewską kupiono za 210 marek.



## Notatki literacko-artystyczne.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek do *Gazety Lwowskiej*, za miesiąc listopad wyszedł i zawiera: I. „Agenor hr. Gołuchowski w pierwszym okresie rządów swoich“ (1846—1859) przez dr. Bronisława Łozińskiego. — II. „Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego“, pisał Dyonizy Zaleski. — III. „Historia malarstwa na Północy i w Hiszpanii“, przez Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. — IV. „Nowy Sącz w epoce Wawów“, przez ks. Jana Sygańskiego T. J. — V. „Zarys pojęć o narodzie“, przez I. Śnitkę. — VI. Kronika literacka.

**Z Towarzystwa filologicznego.** Towarzystwo filologiczne odbyło w dniu 31 października VIII. walne zgromadzenie swych członków. Zganił je krótkim przemówieniem radca Dworu prof. Uniwersytetu dr. Ludwik Cwikliński, podając krótki pogląd na działalność Towarzystwa za rok ubiegły. Łącznie z Kołem krakowskim liczy Towarzystwo 163 członków; Towarzystwo właściwe 126 członków (53 we Lwowie, 73 w innych miastach), Koło krakowskie 37 członków. Wydział Towarzystwa starał się podobnie jak i w poprzednich latach o ożywienie ruchu w Towarzystwie przez urządzenie odpowiednich odczytów: liczba ich w porównaniu z ubiegłym rokiem jest znacznie większą, co świadczyć może o żywszym zajęciu się członków Towarzystwem. Podnieść też należy liczny udział członków na posiedzeniach Towarzystwa i ożywioną dyskusję, która nieraz rozwijała się po odczytach. Obok tego główną uwagę wydziału zajęła sprawa wydawnictwa organu Towarzystwa *Eos*. W r. b. wydało Towarzystwo oprócz zeszytu 2, V. tomu także VI. tom, poświęcony Wszechnicy Jagiellońskiej z powodu 500 tnej rocznicy jej odnowienia. Wydział pragnął ucześć i ze swej strony ważną tę chwilę odpowiedniem wydawnictwem, nie szczędził też trudu celem pozyskania prao z rozmaitych zakresów filologii klasycznej. Tom VI. *Eosu* obejmuje sześć przekładów poetów starożytnych, 11 rozpraw filologicznych, 7 rozpraw z zakresu humanizmu polskiego i bibliografię filologii klasycznej i literatury humanistycznej w Polsce: razem 25 rozpraw; objętość rocznika wynosi 21 i pół arkusza druku. Tom ten wręczył prezes Towarzystwa Rektorowi Uniwersytetu krakowskiego podczas głównej uroczystości Uniwersytetu w dniu 7 czerwca 1900 r. Równocześnie drukuje się 1 zeszyt tomu VII. *Eosu*, do którego posiada redakcyę pewien zapas artykułów. Wydział nosił się pierwotnie z myślą zwołania tegorocznego walnego zgromadzenia w Krakowie podczas uroczystości jubileuszowych: od zamiaru tego jednak odstąpił z powodów czysto zewnętrznej natury, cały bowiem tydzień jubileuszowy był zajęty rozmaitymi zjazdami tak, że na nasze posiedzenie miejsca faktycznie nie było.

W celu ożywienia ruchu w Towarzystwie nosi się wydział z myślą rozszerzenia ram Towarzystwa i zakresu jego działalności: myśl ta jednak nie dojrzała jeszcze w zupełności, dlatego wydział nie przedłożył jej jeszcze walnemu zgromadzeniu. Będzie to zadaniem nowego wydziału wprowadzić ją w życie w najbliższym czasie.

Wielką otuchą do dalszej pracy jest dla Towarzystwa uznanie jego skutecznej działalności przez życzliwe mu instytucye i osoby, a nie mniej przez władze, jak n. p. Wys. Radę szkolną krajową.

Dokładne sprawozdanie z czynności Towarzystwa i wydziału odczytał następnie sekretarz Towarzystwa prof. dr. Wiktor Hahn. Ze sprawozdania tego wyjmujemy tytuły odczytów, wygłoszonych w Towarzystwie, których było w roku ubiegłym 12. Odczyty wygłosił: prof. dr. Ludwik Cwikliński, (1. „Nowy wiersz Safony“, 2. „Jak mierzyć wiersze glykońskie i inne t. zw. logaedyczne“; prof. dr. Antoni Danysz, (3. „O wychowaniu królewicza. Traktat humanistyczno-pedagogiczny z r. 1502“); prof. Aleksander Frąckiewicz, (4. „Dzisiejszy stan badań etruskich“); dr. Karol Hadzucek, (5. „Objaśnienie greckiej wazy srebrnej z IV. w. przed Chr.“); profesor dr. Wiktor Hahn, (6. „O komedii Menandra p. n. „Rolnik“ i 7. „O rękopisach autorów klasycznych w bibliotece Zamojskich w Warszawie“); Stanisław Homme, (8. O osadzie rzymskiej Aquinum w pobliżu Budapesztu); dr. Franciszek Krętek, (9. „O pisowni imion własnych i łacińskich“); prof. Tadeusz Lewicki, (10. „W sprawie nauki gramatyki łacińskiej w wyższym gimnazjum“); Jan Szczepański, (11. „O Antygonie Sofoklesa“); i prof. Józef Winkowski, (12. „W sprawie ćwiczeń łacińskich gramatyczne-stylistycznych w wyższym gimnazjum“).

Po odczytaniu sprawozdania przedłożył skarbnik Towarzystwa prof. Franciszek Hozowski stan funduszu Towarzystwa: komisya kontrolująca złożona z prof. dr. M. Jezienickiego i prof. A. Frąckiewicza znalazła księgi rachunkowe w porządku, wyrażając skarbnikowi za jego skuteczną działalność dla Towarzystwa zupełne uznanie. Ustępującemu wydziałowi udzielono absolutoryum.

Na wniosek dyr. Fr. Próchnickiego wybrano przez akłamację prezesem i nadal radcą Dworu prof. dr. Ludwika Cwiklińskiego, na wniosek znów prof. dr. M. Jezienickiego wybrano też przez akłamację wiceprezesem Towarzystwa dotychczasowego wiceprezesa prof. dr. Bronisława Kruczkiewicza. Do nowego wydziału weszli: prof. dr. Wiktor Hahn, prof. Franciszek Hozowski, dr. Franciszek Krętek, prof. Celestyn Lachowski, prof. dr. Tadeusz Mandybur, prof. Stanisław Schneider, prof. dr. Stanisław Witkowski, prof. dr. Walenty Wróbel.

Po wyborach wygłosił odczyt prof. Stanisław Schneider p. t. „Wzmianki Platona o Orfeuszu“. Prelegent podniósł na samym wstępie doniosłe znaczenie orfiki w dziejach kultury greckiej, szczególnie zaś dla zbadania filozofii przedokratesowej. Należy jednak ściśle odróżnić zgodne ze świadectwem Herodota naukę orficką od pitagorejskiej z jednej, a od bakchickiej z drugiej strony. Tej ostrożności Platon w swych kilkunastu wzmiankach o Orfeuszu nie zachował. Wogóle wspomina z lekceważeniem o Orfeuszu, lecz o właściwej jego nauce nie mówi. Skądinąd wiemy o tym natchnionym wieszczu, że miał zaczerpnąć z trackich źródeł swoje wierzenia o nieśmiertelności człowieka na ziemi, opierającej się o kult słońca. Ta nauka nie ma nic wspólnego z pitagorejską wędrówką dusz, pochodzącą z Indyi, ani z bakchicką palingenesą, której ojczyzną był Egipt. Dyonizejskie misterye z kultem podziemnych kar i nagród krzewili z politycznych pobudek tyranowie, w Atenach Pi zastrzydzi, a z ich ramienia Onomakrytos po fałszował tradycyę o Orfeuszu i Muzajosie, zatańczył ich utrakwistyczną naukę o ziemi i niebie dyonizyjskim monizmem, jako kultem podziemia i noey w przeciwieństwie do czei światła i słońca. Orfika niesfałszowana schroniwszy się prawdopodobnie do Sycylii, stamtąd rozpoznała się w drugiej połowie piątego wieku po Grecyi i odnosiła zwycięstwo nad bakchickimi misteryami.

Drugi z rzędu odczyt wygłosił dr. Wiktor Hahn: „O nowoodkrzonym fragmencie komedii Menandra Perikeiromene“, wydany w r. 1899 przez znanych wydawców angielskich Greenella i Hunta w wydawnictwie papiirusów z Oxyrynhus (część II.) Prelegent opisał rękopis, pochodzący z I. lub II. wieku po Chrystusie, podając następnie treść zachowanych wierszy owej komedii, zastanawiając się nad rekonstrukcyą komedii i charakterystyką osób, która podobnie jak i w innych komediach jest przeprowadzoną po mistrzowsku.

W dyskusyi zabierali głos dr. Kreek, dr. Mandybur, dr. Kruczkiewicz i prelegent.

**„Krzyżaków“** Sienkiewicza tom I. opuścił już prasę w języku niemieckim p. t.: „Die Kreuzritter“ (Einsiedeln, Benziger — cena 4 marki). Daje to miarę, z jaką szybkością starają się inne narody przyswajać prace znakomitego powieściopisarza.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego. Trzeci i przedostatni gościnny występ Wiktora Grabczewskiego, artysty opery warszawskiej. Przedostatni występ Janiny Korolewicz i występ Aleksandra Myszugi.

W piątek po raz pierwszy „Rodzeństwo“, komedia w 4 aktach Ignacego Grabowskiego, z udziałem pań: Bednarzewskiej, Solskiej, Węgrzynowej, Jankowskiej, Nałęcz, Połgockiej, Rybickiej, pp. Solskiego, Romana, Fiszera, Feldmana, Nowackiego, Tarasiewicz, Jaworskiego, Bednarczyka, Kosińskiego, Węgrzyna, Kliszewskiego, Olszańskiego i innych.

W sobotę „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego. Ostatni występ p. Wiktora Grabczewskiego i ostatni występ Janiny Korolewicz, oraz występ Aleksandra Myszugi.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Dożywocie“, komedia w 5 aktach Al. hr. Fredry ojea — i „Wesele przy latarniach“, operetka w 1 akcie J. Offenbacha.

Wieczorem o godzinie 7 wieczorem „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla. (Uwieńczone pierwszą nagrodą w Warszawie na konkursie J. Paderewskiego).

W poniedziałek po raz drugi „Rodzeństwo“, komedia w 4 aktach Ignacego Grabowskiego.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Szóste zwyczajne posiedzenie plenarne lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbyło się wczoraj pod przewodnictwem prezydenta p. Pipesa Poratyńskiego, który powitał najpierw nowych członków Izby, powołanych w miejsce zmarłych, następnie zaś poświęcił wspomnieniu ś. p. Stanisławowi Szczepanowskiemu, długoletniemu członkowi

Izby i jej posłowi do Rady państwa. Przemowy tej zgromadzeni wysłuchali stojąc.

Po przyjęciu do wiadomości oświadczenia wicesekretarza Izby dr. Adama, że tenże wystąpieniem swem na zgromadzeniu przedwyborczem daleki był od zamiaru jakichkolwiek napaści osobistych, p. Gubrynowicz, jako delegat Izby do deputacyi szkolnej przedstawił obecny stan lwowskiej szkoły handlowej, poczem przystąpiono do spraw porządkiem dziennym objętych.

Sekretarz Izby dr. Stesłowicz przedstawił sprawy, załatwione przez biuro w zwyższym toku urzędowania i nadmieniał między innymi, że Izba na stosowne zapytanie magistratu nie uznała potrzeby tworzenia taniach składów węgla we Lwowie, natomiast oświadczyła się za utworzeniem raczej składów taniego drzewa opałowego. Wiceprezydent Michalski zaznaczył, że takie samo stanowisko zajął w magistracie.

W dalszych obradach nad t. zw. sprawami „komisyjnemi“ powzięto z ważniejszych uchwał następujące:

Wydano opinię w sprawie protokołowania kilku firm, — oświadczone się za utworzeniem stacyi telegraficznej w Peczeniżynie, uchwalono szczegółowe odpowiedzi na kwestyonaryusz, udzielony przez c. k. Ministerstwo handlu w przedmiocie uregulowania stosunków prywatno-prawnych agentów handlowych, — przyznano zasiłek 200 koron na częściowe pokrycie kosztów szwajcarskiego kursu majsterskiego we Lwowie, — uchwalono współdziałać w sposób, przez Wydział krajowy proponowany przy rozdawnictwie pożyczek dla rekodzielników z zapisu ś. p. Maryi Feliksi z hr. Golejskich Czarkowskiej.

Budżetem przewidziane dwa stypendya po 120 koron dla uczniów państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie przyznano Antoniemu Hrycakowi i Kasprowi Rysiakiewiczowi z działu budownictwa tejże szkoły.

Z kolei ułożono listy kandydatów na cenzorów Banku austro-węgierskiego dla filii lwowskiej, przemyskiej, jarosławskiej i stanisławowskiej. Zaproponowani zostali:

We Lwowie pp.: H. Bochdan, B. E. Breier, A. Gołab, Wł. Gubrynowicz, St. Markiewicz, K. Schayer, J. Russmann, J. Stark, J. Beiser, J. Wczelak, J. Fried, J. Wang i F. Bardasz, tudzież jako reprezentanci rolnictwa pp.: St. Niezabitowski, K. Obertyński, M. Onyszkiewicz, dr. Pilat Tadeusz i St. Żaba.

W Przemyślu pp.: W. Bogdański, M. Gans, K. Monne, Z. Münz, Ch. Wolf, B. Jecz, N. F. Drużbacki i J. Bielowski.

W Jarosławiu pp.: K. Bartoszewski, Wł. Słoniewski, dr. M. Lisowiecki, M. Kuczmann i M. Sobel.

W Stanisławowie pp.: J. Fiedler, M. Halpern młodszy, J. Jaegermann, H. Weisshaus, W. Doboszyński, M. Ebner, H. Adlersberg i M. Aschkenazy.

W końcu uchwalono zaproponować jako fachowych sędziów obywatelskich dla Samobora pp.: A. Milewski, B. Mański, Wł. Szlagora, J. Lepiankiewicz, Wł. Skulicza, M. Steurmana i H. Friedmanna.

**Wiedeń**, 22 listopada. W obecności P. Prezydenta ministrów dr. Körbera, P. Ministra kolei żelaznych dr. Wittka i licznych zaproszonych gości odbyła się wczoraj przed południem demonstracya sanitarnych wagonów ambulansowych, urządzonych przez ochotnicze Towarzystwo ratunkowe na wypadek większych katastrof kolejowych. W przeciagu trzech lat kolej państwowa zaprowadzi 46 takich wagonów na wszystkich większych stacyach.

### Targ zbożowy.

**Lwów**, 22 listopada. Pszenica gotowa 14:80 do 15—, pszenica na termin 14:20 do 14:60, żyto gotowe 12:50 do 13—, żyto na termin 12:40 do 13—, owies obrocny gotowy 12:20 do 12:90, owies na termin 11:50 do 12—, jęczmień pastewny 10— do 11—, jęczmień browarniczy 12:50 do 13:40, groch do gotowania 14:50 do 24—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 11:60 do 12:40 hreczka — do —, konieczyna czerwona galicyjska 110— do 130—, biała 70— do 120—, tymotka 38— do 48—, szwedzka — do —, kukurudza — do —, nowa — do — do chmiel stary — do —, nowy za — kilo — do —, rzepak 26:50 do 27—, groch pastewny 12— do 13—, lnianka 20:50 do 22.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 35:50 do 36— paritas Tarnopol, na termin 32:50 do 33—, waranty — do —.

**Kraków**, 22 listopada. Pszenica biała 16:50 do 17:20, czerwona 16:40 do 17—, żółta 16:40 do 17—, żyto 14:40 do 15—, jęczmień browarniczy 13:50 do 15—, na krupy 12:30 do 12:60, owies 18:80 do 13:50.

## OSTATNIA POCZTA

Na j. P. an odjechał wczoraj wieczorem z Budapesztu do Wallsee.

W węgierskiej Izbie dep. minister skarbu przedłożył ustawę inwestycyjną, domagającą się kredytu 34 milionów koron na cele popierania przemysłu i oświaty.

Izba handlowa w Wielkim Warazdynie uchwaliła dać inicjatywę do wysłania petycyj komitatów i gmin do Sejmu o utworzenie samoistnego okręgu cłowego.

W parlamencie niemieckim przedłożono już kilka wniosków. Między innymi postawiono alzaccy, poparci przez Koło polskie, domagając się, aby wybory do wydziału krajowego w Alzacyi odbywały się w ten sposób, jak do parlamentu. Posłowie Gröber i Lenz, poparci przez centrum, ponowili wniosek o płacenie dyet posłom parlamentarnym. Wniosek taki kilka razy już parlament uchwalił, ale nie zatwierdziła go Rada związkowa. Jest podobno nadzieja, że teraz Rada związkowa, na której czele stoi nowy kanclerz, zmieni swoje zapatrywanie i zatwierdzi odnośny wniosek, skoro go parlament przyjmie.

Depesza z Kopenhagi zaprzecza stanowczo, jakoby tam otrzymano niepomyślne wiadomości o stanie zdrowia cara Mikołaja. Owszem przebieg choroby jest normalny i nie daje powodu do zaniepokojenia.

Następca tronu rosyjskiego Wielki Ks. Włodzimierz przybył przedwczoraj do Gatchyny.

Wedle doniesienia, jakie otrzymuje z Władystoska *Nowoje Wremia* — straty rosyjskie, które powstały skutkiem zniszczenia przez Chińczyków południowej linii kolei mandżurskiej, wynoszą około 10 milionów rubli.

Według doniesienia *Politische Correspondenz*, w kołach watykańskich poczyną wyrabiać się przekonanie, że na najbliższym konsystorzu papieskim (w grudniu) nie przyjdzie do ogłoszenia nominacyi nowych kardynałów, lecz że nominacye te będą odłożone do następnego konsystorza, który odbędzie się mniej więcej z początkiem r. 1901. Wnoszą to z tego, że dotychczas żadnemu z kandydatów do purpury nie przestano urzędowego zawiadomienia, które wedle tradycyi wypreda mianowanie w konsystorzu zazwyczaj o cztery tygodnie, konsystorz zaś będzie musiał odbyć się najpóźniej między 15 a 20 grudnia, ponieważ na nim mianowani być mają legaci do zamknięcia Świętych Wrót z końcem roku jubileuszowego. W kołach watykańskich uchodzi także za rzecz pewną, że również obsadzenie biskupstwa w Metz nie będzie mogło być przeprowadzone na najbliższym konsystorzu z powodu, że nie osiągnięto dotychczas porozumienia między Kuryą a rządem niemieckim. Kurya mianowicie nie chce zgodzić się na żądanie Niemców, aby przyszedł biskup Metz był narodowości niemieckiej.

Parlament włoski zbiera się dzisiaj na nową sesyę.

W Rzymie bawi obecnie p. Chamberlain, angielski sekretarz dla kolonii, w powrocie z Malty. Z powodu oburzenia, jakie wywołała we Włoszech odprawa, dana przez Chamberlaina deputacyi Włochów maltańskich w sprawie używania języka włoskiego na wyspie, w Rzymie musiano zarządzić specjalne środki bezpieczeństwa dla osoby p. Chamberlaina. Odbył on dłuższą konferencyę z włoskim ministrem spraw zagranicznych margr. Viscontim-Venostą a angielski ambasador w Rzymie Currie wydał na część p. Chamberlaina, śniadanie, w którym wzięli udział także włoski minister spraw zagranicznych Visconti-Venosta i Fusinato, podsekretarz stanu.

Dziennik medyolański *Secolo* donosi, że w Paryżu powiesił się pewien anarchista włoski, któremu klub jego polecił zamordowanie cara.

Francuski minister spraw zagranicznych Delcassé, odpowiadając w Izbie posłów na postawione sobie pytanie, oświadczył, iż jest zdecydowany bronić energicznie protektoratu religijnego Francyi na dalekim Wschodzie. Każde ustępstwo na tym punkcie równałoby się, jego zdaniem, ukroceniu praw Francyi.

Do *Polit. Corr.* donoszą, że naczelna komenda rozlokowanego w Macedonii III. korpusu otrzymała rozkaz przystąpienia bezwzględnie do uzbrojenia pobudowanych wzdłuż grecko-macedońskiej granicy blokhauzów i mniejszych fortów. Takie same zarządzenia wydano co do fortyfikacyi wzdłuż bułgarsko-



tureckiej granicy. Ponieważ wiadomość o tem wywołała pewne zaniepokojenie, więc pospieszono z urzędowej tureckiej strony z zapewnieniem, że powyższe zarządzenia mają charakter zwykłych środków ostrożności, z których nienależy wysnuwać wniosków, jakoby w stosunkach Bułgarii i Grecji do Turcji istniało jakieś napięcie.

Z Nowego Jorku telegrafują, że wszystko wskazuje na to, iż Stany Zjednoczone czekają tylko na dobrą sposobność, aby wystąpić z solidarności mocarstw w sprawie chińskiej. Ameryka zadowolni się miernym wynagrodzeniem pieniężnym, a nie będzie popierać żądań innych mocarstw, które, jej zdaniem, doprowadziłyby do podkopania samoistności Chin. Dzienniki amerykańskie zgodnie a bardzo nieprzychylnie oceniają mowę hr. Buelowa; wszystkie komentarze, nadchodzące z Waszyngtonu, streszczają się w twierdzeniu, że europejskim mocarstwom idzie tylko o rozkałowanie Chin.

*Morning Post* donosi z Shanghaju, że sprzymierzone wojska postanowiły w Chinach chwycić się energiczniejszych środków, aby wywołać szybsze rozstrzygnięcie całej sprawy. W Shanghaju dowiedziano się o telegramie, wysłanym z Nan-king, w którym wzywają wicekróla Shanghaju, aby jasno oświadczył, jakie stanowisko zajmuje w obec dworu i sprawy dostarczania żywności dworowi.

*Daily Telegraph* donosi z Shanghaju: Krąży tutaj pogłoski, że cesarzowa-wdowa rozesała telegraficznie tajny dekret, wzywający wicekrólów i gubernatorów, aby przygotowywali się do natychmiastowej wojny z wojskami sprzymierzonych mocarstw.

P. Jan Bloch, znany szermierz sprawy pokoju, wydał świeżo w Berlinie broszurę p. t.: „Zur gegenwärtigen Lage in China“. W pracy tej wyklada autor obszernie zapatrywania, ogłoszone poprzednio w artykule w *Revue des Revues*. Według autora, zapatrywanie, że bogactwo Chin wyjdzie na korzyść wszystkich państw europejskich, jest wielkim złudzeniem. Naród chiński ma niesłychanie małe potrzeby, a jest też niesłychanie biedny, a przytem kraj przeludniony. Lud chiński jest wiele pokojowo usposobiony ale nekany chciwością „białych dyabłów“, jak Europejczyków nazywa, dziś już posuwa się do okrucieństw niesłychanych, a kiedyś porwać się może w ostatecznej rozpaczy. Wówczas jego przewagę liczebną poczuja jeszcze bardziej nieliczni stosunkowo Europejczycy, rozsiadani po olbrzymim obszarze państwa. Niedolna dynastia mandżurska ustąpi zaś miejscem albo energicznym pretendentem z dawnej dynastii Mingów, albo, co jeszcze niebezpieczniejsem byłoby dla Europy, instynkt zachowawczy połączący Chińczyków z Japonczykami, a wtedy obwołane zostanie hasło: Azja dla Azyatów. Wówczas wszelkie nakłady, robione przez państwa europejskie w nadziei przyszłego „podziału Chin“, przepadną jak kamień w wodzie, a dopiero w całej pełni ukaze się na arenie świata: „żółte niebezpieczeństwo“. Broszura zawiera dalej cenny materiał statystyczny w zakresie ekonomicznym i handlowym.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wallsee**, 22 listopada. Dziś o godzinie 11 przed południem odbył się w obecności Najj. Pana uroczysty akt chrztu św. nowonarodzonej Córki Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi i Najd. Arcyksięcia Franciszka Salvatora.

**Wiedeń** 22 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan wyniósł prezydenta sądu wyższego w Pradze Franciszka Jansa z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku do stanu szlacheckiego z uwolnieniem od taksy.

Najwyższem postanowieniem z dnia 20 listopada zamianował Najj. Pan prezydenta sądu wyższego w Bernie Wiktora Wessely prezydentem sądu wyższego w Pradze.

Najj. Pan zamianował starszego radcę skarbowej dyrekcji w Pradze dr. Kamillo Formanka i radcę Namiestnictwa w Pradze Antoniego Kirchnera v. Neukirch radcami przy Trybunale administracyjnym.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radcę sądu krajowego Juliana Olińskiego z Suczawy do Czerniowiec.

Dalej zamianował radcami sądowymi pierwszej instancji zastępców prokuratora Państwa: Henryka Kwiatkowskiego we Lwowie dla Stryja, Aleksandra Kozaczka w Kołomyi dla Kołomyi, sekretarzy sądu Teodora Allacza w Kimpolungu i dr. Karola Plohna w Czerniowiecach dla Suczawy, zastępców prokuratora dr. Bohdana Krynickiego w Stanisławowie dla Brzeżan, Franciszka Moora w Sanoku dla Sanoka, wreszcie sekretarza sądu wyższego we Lwowie Józefa hr. Kalinowskiego dla Przemyśla, i sędziego powiatowego Władysława Domarskiego w Waszkowcach dla Waszkowic.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sekretarzy sądu Teofila Jasinickiego z Sanoka do Sambora, Eugeniusza Nazarkiewicza ze Szczerca do Stanisławowa, Łazarza Rozenfelda ze Stanisławowa do Suczawy, Jerzego Smerykowskiego z Komarna do Husiatyna i zamianował sędzią powiatowym sekretarza sądu Konstantego Pawlikowa w Winnikach dla Winnik, sekretarzami sądu zaś adjunktów: Stanisława Ilnickiego w Dobromiludla Winnik, Zdzisława Wiszniowskiego w Premyslanach dla Przemyśla, Antoniego Koprowskiego w Ottyni dla Solotwiny, Stanisława Albinowskiego w Przemyślu dla Przemyśla, Zenobiusza Kopystyńskiego w Turce dla Komarna, dr. Dymitra Dallina w Radowcach dla Kimpolungu, dr. Konstantego Rybickiego w Zurawnie dla Zatoziec, Jana Curokowskiego w Radziechowie dla Mielnicy, dr. Alfreda Handla w Gracu dla Czerniowiec, dr. Michała Jaworskiego w Kołomyi dla Bohorodczan, Mieczysława Rossowskiiego w Kozowie dla Szczerca, dr. Emila Regiusa w Wyżnicy dla Czerniowiec, dr. Salo Weisselbergera w Sadogórze dla Suczawy, dr. Teofila Łukowskiego w Waszkowcach dla Stanisławowa, Karola Babla w Brodach dla sądu wyższego we Lwowie, Tadeusza Miączynskiego w Radziechowie dla Zborowa, Rudolfa Hanewicza w Kołomyi dla Stanisławowa, kandydata notaryalnego Stanisława Łuczakowskiego w Medenicy dla Halicza, Emila Müllera w Stanestie dla Sanoka, Zdzisława Szybalskiego w Medenicy dla Tlustego; zastępcami prokuratorów adjunktów: Kazimierza Watraszyńskiego w Złoczowie dla Sanoka, Michała Drohomireckiego w Koszowie dla Kołomyi, Józefa Prokowiecza w Janowie dla Lwowa i dr. Wiktora Swobodę w Czortkowie dla Stanisławowa.

P. Minister oświaty zamianował dyrektora pierwszej szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie, Juliana Fafarę, inspektorem powiatowym w IX. klasie rangi dla okręgu lwowskiego; gr. kat. katechetę w gimnazjum tarnopolskim, Eugeniusza Gromnickiego, katechetę w gimnazjum złoczowskim, a gr. kat. katechetę Damiana Konstantego Łopatynskiego, katechetę w Tarnopolu.

**Wiedeń**, 21 listopada. *Wiener Abendpost* zaprzecza wiadomości jednego z pism wiedeńskich jakoby Ministerstwo spraw wewnętrznych rozstrzygnęło, by wszyscy ci. którzy opłacają podatek w kwocie tylko 4 guldenów (t. zw. „Vierguldenmänner“), którym jednak ten podatek odpisano, byli wciągani na listy wyborcze.

**Wiedeń**, 22 listopada. Wczoraj rozpoczęła obrady pierwszy austriacki kongres antyniewolniczy. Rozpoczęły się mianowicie obrady merytoryczne w trzech oddzielnych sekcjach. W pierwszej sekcji obradowano na temat „chrześcijańskie miłosierdzie w służbie misyj“. Na posiedzeniu było obecnych także wielu misjonarzy. Na pierwszym posiedzeniu plenarnem wygłosił kanonik Schöpfleitner referat o sposobach nawrócenia mieszkańców Afryki. Następnie ks. Albert mówił o popieraniu afrykańskich misjonarzy ze szczególnem uwzględnieniem tych towarzystw misyjnych, które mają stałą siedzibę w Austro-Węgrzech. Prelegent zakończył przedłożeniem odpowiednich rezolucyj, które przyjęto wśród żywych oklasków.

**Wiedeń**, 22 listopada. Trybunał administracyjny odrzucił, jako nieuzasadnione, zażalenie gminy miasta Wiednia wniesione przeciw rozstrzygnięciu ministerstwa oświaty jako instancji drugiej w sprawie nauki religii izraelskiej w szkołach wiedeńskich. Na podstawie tego rozstrzygnięcia — na życzenie wiedeńskiej izraelskiej rady wyznaniowej — przyznano podwyższenie ilości godzin nauki religii żydowskiej z dwóch na trzy godziny tygodniowo.

**Praga**, 22 listopada. Wczoraj ukończono wybory uzupełniające do Rady miejskiej przez dokonanie kilku wyborów ściślejszych. Ogółem wybrano: 11 staro-czechów, 14 kompromisowych kandydatów stronnictw staro-czeskiego i młodoczechskiego, 8 młodoczechów, 3 samoistnych kandydatów.

**Budapeszt**, 22 listopada. W Izbie magnatów przyjęto wczoraj w trzecim czytaniu ustawę o inartykulacji deklaracji Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, w sprawie małżeństwa Jego Ces. i Król. Wysokości z hrabianką Chotek, poczem przyjęto do wiadomości sprawozdanie ministerstwa honwedów o udziale jednej dywizji honwedów w tegorocznych galicyjskich manewrach.

**Liwadia**, 22 listopada. Wydany wczoraj o godzinie jedenastej przed południem biuletyn o stanie zdrowia cara, brzmi: „Przebieg dnia wczorajszego (t. j. wtorku) był zadowalniający. Samopoczucie chorego jest dobre. O godzinie 9 wieczorem temperatura wynosiła 39.2 puls 76. Car w nocny spał mało, mimo, że nie było widocznej przyczyny bezsenności. Ogólny stan zadowalniający. Dzisiaj (t. j. we środę) rano ciepłota wynosiła 38 puls 70.“

**Paryż**, 22 listopada. W Izbie deputowanych toczy się dziś w dalszym ciągu dyskusja

nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Wniosek socjalisty dep. Sembata w sprawie zniesienia ambasady francuskiej przy Watykanie odrzuciła Izba 299 głosami przeciw 193.

**Nowy Jork**, 22 listopada. Podług dalszych doniesień liczba ofiar cyklonu w stanie Tennessee wynosi 50 osób.

**Nowy Jork**, 22 listopada. Miasto Kolumbia nawiedził onegdaj wieczorem cyklon, który zniszczył całą północną i zachodnią część miasta. Podług dotychczasowych wiadomości poniosło śmierć 15 osób.

## Krüger w Europie.

**Marsylla**, 22 listopada. Poczyniono tu wielkie przygotowania na przyjęcie Krügera. Wczoraj całe przedpołudnie padał deszcz.

**Marsylla**, 22 listopada. Komitet urządzający przyjęcie uchwalił, że względu na to, że okręt „Gelderland“ dopiero w wieczornych godzinach przybył do portu, powitać Krügera uroczysto dopiero dzisiaj.

**Marsylla**, 22 listopada. Okręt „Gelderland“ wpłynął do portu dziś około 9 rano. Krüger przyjmował najpierw na pokładzie zastępców republiki południowo-afrykańskich i odbył z nimi naradę, a dopiero potem wyszedł na ląd. Na powitanie prezydenta zgromadziło się dziś o wiele mniej ludności niż wczoraj, mimo iż pogoda jest piękniejszą.

**Paryż**, 22 listopada. Prezes rady generalnej departamentu Sekwany i prezes paryskiej rady miejskiej postanowili udać się w piątek na dworzec celem powitania Krügera.

**Bruksella**, 22 listopada. W parlamencie odbył się wczoraj dalszy ciąg obrad nad wydaniem Sípida. Izba przyjęła porządek dzienny zaproponowany przez dep. Woerte a uznający, że rząd wypełnił swą powinność.

**Londyn**, 22 listopada. Dzienniki podają wiadomość o prywatnym liście z Kapsztadu, podług którego zastępca Krügera Szkap Burger, miał dnia 9 b. m. umrzeć w szpitalu wojskowym w Johannesburgu, z ran odniesionych w walce. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości nie ma.

## Wypadki w Chinach.

**Londyn**, 22 listopada. *Times* donosi z Nowego Jorku, że w kołach amerykańskich sądzi, jakoby kilka mocarstw tajemnie dążyło do podziału Chin. Żądania wysokich odszkodowań mają rzekomo na celu uczynić podział taki koniecznym. W obec tego jeśli usiłowania Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, aby sumę odszkodowań obniżyć, pozostałyby bez skutku, w takim razie Ameryka północna wystąpi z koncertu mocarstw.

**Londyn**, 22 listopada. *Times* donosi z Nowego Jorku, że podług doniesień z Waszyngtonu w tamtejszych kołach protestują przeciw twierdzeniu hr. Buloza, jakoby wszystkie mocarstwa zgodziły się na żądania, jakie mają być postawione Chinom.

*Daily Telegraph* donosi z Waszyngtonu pod datą wczorajszą: Mac Kinley i doradcy jego obradują nad ewentualnością, czy Stany Zjednoczone w razie rozbioru Chin będą zmuszone zdobyć sobie wolny handel w portach chińskich. Prezydent polecił pewnemu kupcowi, który prowadzi interesy w Azji wschodniej, aby się tą sprawą zajął.

**Londyn**, 22 listopada. *Times* donosi z Shanghaju pod datą wczorajszą: Fakt, że Tungfuhsiang nie wymieniono w ostatnim edykie, ustanawiającym kary na wyższych dostojników, utwierdza w przekonaniu, iż Tungfuhsiang zajmuje obecnie silne stanowisko na dworze w Singanfu. Słychać, że dwór cesarski narażony jest w tem miesiącu na różne niewygody i chętnie powróciłby do Pekinu, do czego nie dopuszcza wyżej wymieniony generał Chodża słuchy o pojawieniu się edyktów, z wezwaniem do gubernatorów i wicekrólów, aby przygotowali się do natychmiastowego rozpoczęcia wojny.

**Londyn**, 22 listopada. Dzienniki zamieszczają telegram z Pekinu z 19 b. m. donoszący, że wyprawa wysłana do Kalgan przybyła tegoż dnia do Wailai i zajęła tę miejscowość bez oporu.

**Nowy Jork**, 22 listopada. *New-York Times* otrzymał telegram Twierdzenie kanclerza hr. Buelowa, że mocarstwa są zupełnie zgodne w żądaniach co do załatwienia sprawy chińskiej, określają w Waszyngtonie wprost jako niesłuszne.

To samo pismo donosi dalej, że rząd Stanów Zjednoczonych stanowczo przeciwny jest żądaniu ukarania najwyższych urzędników chińskich ścięciem, stanowczo sprzeciwia się również zniesieniu fortów na wybrzeżu i w Czili. Posel amerykański Conger otrzymał odpowiednie instrukcje, aby w tym duchu zaprotestował. Co się tyczy coraz bardziej rosnących kosztów wyprawy do Chin departament państwowy już postanowił, aby suma wynagrodzenia szkód, jakiej żądać ma Ameryka, nie była zbyt wygórowaną.

**Nowy Jork**, 22 listopada. Cyklon spuścił kilka miast w stanach Tennessee i Mississipi. W Kolumbii zginęło wskutek cyklonu 15 białych i 22 murzynów.

**Tientsin**, 22 listopada. W okolicy znowu słychać było silny huk armat. Wskutek pogłoski, że dzielnica niemiecka ma być zaatakowana, podwojono posterunki niemieckie. Dotychczas nie się nie zdarzyło, ale służący Chińczycy opuszczają oficerów europejskich, u których służyli i rozpowszechniają wieści, że wielkie masy Bokserów maszerują na Tientsin i Pekin. Wieściom tym jednak oficerowie europejscy nie dają wiary.

**Shanghaj**, 22 listopada. Ze strony dobrane poinformowanej donoszą: Chińczycy są bardzo zaniepokojeni postępowaniem Niemców. Wczoraj pomaszerał silny oddział niemiecki na arsenał, leżący poza obrębem osad cudzoziemców. Chińczycy zabarykadowali bramę, a Taotaj wyszedł naprzeciw i wpuścił tylko oficera niemieckiego do środka. Wojska niemieckiego nie wpuszczone.

## Podbój Transvaalu.

**Londyn**, 22 listopada. *Standard* w wydaniu wieczornem notuje pogłoskę, że lord Roberts spadł z konia i odniósł ciężkie obrażenia.

**Londyn**, 22 listopada. *Daily Telegraph* ogłasza wiadomość z urzędowego źródła pochodzącą, że Roberts spadł z konia, nie poniósł jednak przytem szwanku, tak że mógł dalej prowadzić rozpoczęte działania. Natychmiast po wypadku zatelegrafował Roberts do ministerstwa wojny z doniesieniem, że spadnięcie z konia nie pociągnęło za sobą żadnych następstw.

**Londyn**, 22 listopada. *Biuro Reutersa* donosi z Bloemfontain pod datą 17 b. m. Sekretarz gubernatora wojskowego porucznik Holle, oraz dwie siostry komendanta Boerów Branda, udali się do Branda, aby go nakłonić do poddania się. Wszystkie zabiegi pozostały jednak bez skutku, bo Brand nie chciał ich weale przyjąć i groził, że ich zastrzeli jeżeli się nie oddadą.

**Londyn**, 22 listopada. Lord Roberts donosi pod datą wczorajszą z Johannesburga: Jak zawiadomił komendant z Tabanku, oddział Boerów złożony z 800 ludzi wyruszył dnia 19 b. m. z Dewetdorp do Wepener i wrócił stamtąd tegoż dnia wieczorem. Boerowie zastrzelili 9 mieszkańców Wepeneru podejrzewając ich o podanie Anglikom różnych wiadomości.

**Londyn**, 22 listopada. *Biuro Reutersa* donosi z Kapsztadu: 67 kierowników kopalni transwaalskich udało się do Johannesburga, celem robienia przygotowań do rozpoczęcia na nowo robót w kopalniach w Transvaalu.

**Londyn**, 22 listopada. Lord Roberts donosi o wielu potyczkach stoczonych w ostatnich dniach z Boerami. Tak Boerowie, jak i Anglii ponieśli straty.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 22 listopada 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 3 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 657.50, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 668.50, Akcje Anglobanku 270 —, Akcje Unionbanku 544 —, Akcje Länderbanku 411 —, Akcje Bankvereinu 469 —, Akcje Bodenercredit 868 —, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 658 —, Akcje Kolei Południowej 116.50 Akcje Tramway A) 253 —, Akcje Tramway B) 248 —, Akcje Kolei Elbethal 469 —, Akcje Kolei Północnej 62.20, Akcje Kolei Czerniowieckiej —, Akcje Alpiny 438 —, Akcje Rima Muranyi 487 —, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. 1690 —, Akcje Fabryki broni 280 —, Akcje Tureckie tytoniowe 285 —, Obligacje węgierskiej indemnizacji 90.65, Renta majowa 98.30, Austriacka Renta koronowa 98.25, Węgierska Renta koron. 90.35, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91.30, 4 prc. Listy Banku krajowego 92 —, 4 1/2 prc. l. Listy Banku krajowego 98.50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89.50. 4 1/2 prc. Listy Banku hipotecznego 98.50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109.50, 4 prc. Galic. Obligacje propinacyjne 95.60, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92.37. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88 —, Losy tureckie 105 —, Marki 117.72 Buble 254.50.

**Berlin**, 22 listopada. Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 206.50, Towarzystwo dyskontowe 178.25.

Uspობienie słabe.



Odnaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów, oraz do osuszania zawilgoconych ścian w pomieszkaniach. — Niszczący bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyb drzewny.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 cent. za 1 metr kwadr.

Lak asfaltowy i smołę destylowaną bezwodną do konserwacji dachów i drzewa.

Elastyczne płyty izolacyjne. Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparacje swoimi robotnikami w całym kraju Telefon nr. 250.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 29 poleca Dachy holcementowe nie wymagające wiązań dachowych, bez konserwacji i reparacji, wiecznej trwałości.

Nadesłane.

Podziękowanie

Na tej drodze składam serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę odprawiając na miejsce wiecznego spoczynku dziecię moje, a w szczególności dziękuję Wieleb. ks. proboszczowi Józefowi Jurkiewiczowi, przełożonej pensjonatu p. Amelii d'Endel, oraz paniom t-goż zakładu.

We Lwowie, 22 listopada 1900. Józefa Prokopczyca.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu po cenach znizonych o godz. 8 wieczór po cenach zwykłych Co piątku High-Life. Ołbrzymi sensacyjny program: Trzy gracze tygrysie, kreolki centkowane Pięć siostr Franklin, najznakomitsze akrobati współczesne. Trio Artiglia, tercet wokalny. Harry and Fredy, parodysty sztuk czarnodziejskich. Fryderyk Regnis, „Asmodeusz, dyabeł w podróży”. Ella Myra, wirtuozka na pistonie i ekscentryczna subretka. Tony Nelson, fenomenalne balansowanie na kijach bilardowych. Tommey and Milus, słynni amerykańscy ministrowie murzynscy. Riedl Heiel, duet. Brothers Windthorn, ekscentrycy muzykalni i t. d.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe

Kantor wymiany

wypłaca bez potrącenia prowizji lub kosztów c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego.

Przełazy

na Berlin, Londyn, Paryż i inne miejsca zagraniczne wydaje Sokali Lilien Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji wykonyujemy odwrotną pocztą.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Table with columns: Pociągi, posp. osob. o godzinie, przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]. Rows list train numbers and destinations like Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, Z Czerniowic, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.

Table with columns: Pociągi, posp. osob. o godzinie, odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]. Rows list train numbers and destinations like Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Do Itzkan, Czerniowic, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.

Uwaga: Nocna pora oznaczona jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcji przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK lwowskiej lzby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 22. listopada 1900. I. Akcje za sztukę. Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) 530 — 650. Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 k.) 354 — 364. Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron) 424 — 440. Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) 531 — 541. Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400k.) 420 — 440. Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a. Tow. dla gal. przedsiębior. elektrycznych wed. po 200 zł. (400 k.) 400 — 420. II. Listy zastawne za 100 K. Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% pr. 109 30 110 —. " " 4 1/2% w. a. los. w 50 l. 83 30 99 —. " " 4% w. a. los. w 50 l. 89 50 95 50. " " kraj. 4 1/2% w. a. los. w 51 l. 95 50 99 20. " " 4% w. a. los. w 57 l. 92 — 92 70. Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja) 91 50 92 20. Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41 1/2 lat 92 20 92 90. 4% los w 56 lat 90 80 91 50. III. Obligki za 100 K. Gal. funduszu propinac. 4% w. a. Bukow. funduszu propin. 5% w. a. Komunalne Banku kr. 5% (3em.) 100 50 101 20. " " 4 1/2% (3em.) 98 70 99 40. Komunalne banku kr. (4em.) 4% 91 50 92 20. Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr. 92 — 92 70. Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873 102 — —. " " 4% po 200 koron z roku 1893 92 — 92 70. Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor. 88 30 89 —. IV. Losy. Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.) 69 50 72 50. M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.) 145 — —. V. Monety. Dukat cesarski 11 35 11 50. 20 frankówka 19 20 19 50. 100 rubli rosyjskich srebrnych 254 — 258 —. 100 rubli rosyjskich papierowych 254 — 256 —. 100 marek niemieckich 117 30 118 —. Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 21. listopada 1900. A. Ogólny dług państwa. Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad 98.10 98.30. luty-sierpień 97.85 98.05. Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec 97.65 97.85. kwiecień-październik 97.65 97.85.

Table with columns: Losy z roku, płaćą żądają, B. Dług państwa, C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa, E. Obligacje indenmizacyjne, F. Inne publiczne pożyczki. Rows list various financial instruments and their values.

Table with columns: Gal. poz. kraj. z r. 1873, G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, J. Losy. Rows list various financial instruments and their values.

Table with columns: Czerw. krzyża węg. tow., K. Akcje banków, L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych, M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych, N. WĘSKIE, O. WALUTY. Rows list various financial instruments and their values.



# Licytacje.

L. 25.525/00 (9936 2-3)  
OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawym Rohatyn, z ceną wywołania 8622 kor., na czas od 1. stycznia 1901 na okres lat 1901, 1902 i 1903 bezwarunkowo, względnie na lata 1901 i 1902 z warunkowym przedłużeniem dzierżawy na rok 1903 albo na rok 1901 z milczącym przedłużeniem dzierżawy na następne lata 1902 i 1903, ogłasza c. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Brzeżanach trzecią i ostatnią publiczną licytację w drodze ustnych nadeży i pisemnych ofert.

Licytacja odbędzie się w lokalu biurowym c. k. Dyrekcji dnia 26. listopada 1900 od godz. 10 rano do 12 w południe.

Pisemne oferty zawierające wadium w wysokości 10% ceny wywołania t. j. kwotę 862 kor., należy wnieść opieczetowane do dnia 26. listopada 1900 od godz. 10 rano, na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnym uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawy.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.  
Brzeżany, 14. listopada 1900.

L. cz. E. 157/00 (6) (9527 2-3)

Na żądanie powszechnego Zakładu kredytowego w Krakowie, zastąpionego przez dra Henryka Judkiewicza, odbędzie się dnia 18. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie, biuro Nr. 6, licytacja realności lwh. 144 Lednica dolna, wraz z przynależnościami, składającymi się z 11 okiennic, 4 kluczy, parkanu i drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2919 kor. 93 hal., przynależności zaś na 52 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1486 kor. 06 1/2 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wieliczka, dnia 13. sierpnia 1900.

L. cz. E. 656/00 (6) (9827 2-3)

Na żądanie p. Mendla Helsingera, odbędzie się dnia 15. grudnia 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 588 ks. gr. gm. Oleszyce stare.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Lubaczów, dnia 26. października 1900.

L. cz. E. 59/98 (17) (9818 2-3)

Na żądanie c. k. uprz. Galic. akc. Banku hipot. we Lwowie, zastąpionego przez adv. dra Stanisława Pohoreckiego, odbędzie się dnia 17. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w bu-

rze Nr. 15, licytacja majątności „Kołodróbka“ objętej lwh. 118 tus. ks. gr. dla większych posiadłości, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego, a mianowicie folwarku dolnego wraz z dworem, oficyną, budynkami gospodarskimi, kieratem, młockarnią, sieczkarnią, wiatrakami i 5 chatami, folwarku górnego wraz z budynkiem mieszkalnym i budynkami gospodarskimi, kieratową młockarnią i sieczkarnią i 4 chatami, gorzelni oraz 2 karczmem i dworka we wsi położonych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 739.960 kor., przynależności zaś na 76.096 kor., czyli razem na 816.056 kor.

Najniższa cena wynosi 544.037 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 10. października 1900.

L. 2379 (9856 2-3)

## OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Na podstawie uchwały Rady gminnej w Wiązowie i w porozumieniu z władzą polityczną, rozpisuje się niniejszym publicznie licytacja 11 morg. 494 1/2 sążni lasu w większej części sosnowego, a w mniejszej olchowego oraz 531 sztuk sośniny częścią olszyny z lasu, będącego własnością gminy Wiązowa.

Cena szacunkowa jednego morga wynosi ośmset (800) kor., zaś jednej sztuki trzy (3) kor.

Licytacja odbędzie się na jednym terminie dnia 10. grudnia b. r. o godz. 2-giej po południu w kancelaryi Wydziału powiatowego w Żółkwi.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadium 10% sumy szacunkowej należy wnieść przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej.

Po otwarciu pisemnych ofert nastąpi przetarg ustny.

Oferta zawierać ma prócz oferowanej ceny kupna także oświadczenie, że oferentowi znane są warunki licytacyjne, które przeglądać można w kancelaryi Wydziału w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego.

W Żółkwi, 7. listopada 1900.

L. cz. E. III. 71/00 (5) (9937 2-3)

Na żądanie Jadwigi z Sołtyńskich Tabaczynskiej, zastąpionej przez adv. dra Godlewskiego, odbędzie się dnia 11. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 4, licytacja realności p d lk. 66 1/4 we Lwowie położonej, wyk. hip. l. 578/I. ks. gr. m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanów, furtek, drzew owocowych, szczeptów i t. p.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 19.386 kor., a to grunt budowlany na 10.704 kor., reszta gruntu na 8682 kor., przynależności zaś na 1930 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 12.460 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu podpisanego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.  
Lwów, dnia 5. października 1900.

L. cz. E. XXI. 405/00 (8) (9938 2-3)

Dnia 6. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. IV. (II. p.) sądu tutejszego licytacja następujących nieruchomości: 1) ogrodu we Lwowie wyk. h. p. 112 Dz. IV. przy ul. Łyczakowskiej, ocenionego na 400 kor., 2) realności we Lwowie pod lkons. 136 i 137 1/4 wyk. hip. 111 Dz. IV. przy ul. Łyczakowskiej i. orj. 61 i 63, ocenionej na 89.832 kor. 70 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 267 kor., ad 2) 44.990 kor. 69 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, oddział XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.  
Lwów, dnia 25. października 1900.

L. cz. E. 840/00 (6) (9930 2-3)

Dnia 10. grudnia 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 9, tutejszego sądu licytacja realności lwh. 280 ks. gr. gm. Małnow, z przynależnościami.

Realność lwh. 280 ks. gr. Małnow z przynależnościami oceniono na 1330 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do tej realności z przynależnościami 806 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mościska, 5. listopada 1900.

L. cz. E. 621/00 (5) (9898 1-3)

Na żądanie Rubina Walda, kupca w Drohobyczu, odbędzie się dnia 21. grudnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacja całej realności lwh. 115 i połowy realności lwh. 498 ks. gr. gm. Kropiwnik objętych.

Nieruchomości są ocenione: a) realność lwh. 115 ks. gr. Kropiwnik na 659 kor., b) 1/2 realności lwh. 498 ks. gr. Kropiwnik na 6370 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 440 kor., ad b) 4578 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi sądu niżej wymienionego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Podbuż, dnia 30. października 1900.

L. cz. E. 1869/00 (2) (9453 1-3)

Dnia 24. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętej wyk. hip. l. 914 II. i niewydziałonej połowy realności objętej lwh. 375/II. ks. gr. gm. kat. Sniatyn, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność objęta lwh. 914/II. na 160 kor., b) niewydziałona połowa realności objętej lwh. 375/II. na 150 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 120 kor., ad b) 100 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu podpisanego sądu i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sniatyn, dnia 12. października 1900.

L. cz. E. 102/00 (9) (9868 3-3)

W skutek uchwały z dnia 23. października 1900 l. cz. E. 102/00 (8) sprzedane będą dnia 23. listopada 1900 o godz. 10 przed południem w domu Józefa Lakritza w Łopatynie, w drodze publicznej licytacji:

1 kompletna maszyna, „Petroleum Motor“ z fabryki Altmanna & Comp. w Berlinie o sile 12 koni, służąca do wyrabiania parkietów, oszacowano na 3010 kor., dalej rozmaite sprzęty i meble pokojowe, przedmioty z garderoby męskiej i damskiej.

Przedmioty te można oglądać w dniu licytacji między godz. 8 a 10 przed południem w pomieszczeniu dłużnika Józefa Lakritza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Łopatyn, dnia 23. października 1900.

L. cz. E. 966/00 (6) (9872)

Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez adv. dra Kirchmayera w Krakowie, i Towarzystwa dla kredytu hipotecznego i osobistego w Krakowie, zastąpionego przez adv. dra Ungera, odbędzie się dnia 21. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności whl. 437 i 742 gm. kat. Podgórze objętej, firmy Kurzmann & Spira własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, z przynależnościami są ocenione na 30.671 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 15335 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Podgórze, dnia 7. listopada 1900.



# Rozpisanie ofert

na wydzierżawienie prawa poboru samoistnych krajowych opłat konsumcyjnych w całym powiecie politycznym Dąbrowskim i w okręgu sądowym Nisko, poczynawszy od 1. stycznia 1901 roku.

Gdy umowy o dzierżawę prawa poboru samoistnych krajowych opłat konsumcyjnych, dozwolonych ustawą z dnia 4. lipca 1899 dz. u. kraj. Nr. 93 w całym powiecie politycznym Dąbrowskim i w okręgu sądowym Nisko, z dniem 31. grudnia 1900 gasną, a nie jest pewnym, czy projektowany dodatek krajowy do państwowego podatku od spirytusu z dniem 1. stycznia 1901 wejdzie w życie, przeto Wydział krajowy prawo poboru rzeczonych opłat na oznaczonych wyżej terytoryach na wypadek gdyby opłaty te miały dalej trwać, postanowił wydzierżawić od dnia 1. stycznia 1901 a to w drodze licytacji pisemnej za ustanowieniem cen wywołania oznaczających jednoroczny czynsz dzierżawny jak następuje:

L. b.	W powiecie	Cena wywołania na sądy powiat polityczny (Starostwo)	W okręgach sądowych	Cena wywołania na okręgi sądowe
1	Dąbrowa	Koron 9.200	Dąbrowa	Koron 7.000
			Żabno	Koron 2.200
2	Nisko	—	Nisko	Koron 7.600

W okręgach tych mogą być także wnoszone oferty na pojedyncze okręgi propinacyjne, w których cenę wywołania ustanawia się w stosunku 25% od rocznych czynszów propinacyjnych. Pobór powyższych opłat może być wydzierżawiony na przeciąg czterech jeszcze lat ustawą dozwolonych, albo na czas krótszy, nie mniejszy jednak jak na przeciąg jednego roku. Oferty na cały powiat polityczny, względnie okręgi sądowe będą miały pierwszeństwo przed ofertami na mniejsze okręgi propinacyjne. Zapraszamy zatem wszystkich pragnących wydzierżawić pomienione opłaty krajowe, szczególnie zaś producentów piwa, spirytusu i słodzonych wódek, gminy posiadające dodatki gminne, wreszcie dzierżawców propinacji i dzierżawców krajowych opłat konsumcyjnych, aby oferty opiewające, których wzór otrzymać można w biurach odnośnych Wydziałów powiatowych, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę wraz z kwotą stanowiącą 10% ofiarowanej rocznej ceny dzierżawnej jako wadium, a to albo w gotówce, książeczkach kas oszczędności, lub też w papierach wartościowych mających popularne bezpieczeństwo, najdalej do dnia 14. grudnia 1900 godziny 2 po południu wnieśli wprost do Wydziału krajowego. Dla dogodności oferentów i celem uniknięcia kosztów przesyłki oznajmia się im, że oznaczone wyżej wadywa mogą składać także w dotyczących Wydziałach Rad powiatowych za należytem potwierdzeniem odbioru na ofercie. Oferty przedłożone Wydziałowi krajowemu bez wadyw, względnie bez powyższego potwierdzenia nie będą rozpoznawane. Oferty obowiązują oferentów już od chwili wniesienia, zaś Wydział krajowy od dnia, w którym je zatwierdzi, a najdalej do 31. grudnia 1900. W razie nieuwzględnienia oferty, złożone wadium zostanie dotyczącym oferentom bez kosztów zwrócone. Powołaną wyżej ustawę o poborze kraj. opłat konsumcyjnych wraz z rozporządzeniem wykonawczem do tej ustawy interesowani będą mogli nabyć w biurach Wydziałów powiatowych w Dąbrowie, względnie w Nisku po cenie kosztów nakładu w kwocie 10 hal. za jeden egzemplarz.

## Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 14. listopada 1900.

G R O T T.

L. cz. E. 1308/00 (4) (9915)

Na żądanie Zakładu kredytowego komercyjnego w Stanisławowie, zastąpionego przez adw. dra W. Chmielewskiego w Dolinie, odbędzie się dnia 21. grudnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja całej posiadłości objętej lwh. 9 ks. gr. gm. kat. Dąbrowa Dz. V., zobowiązanych po połowie własnej, a składającej się z domu mieszkalnego, dwu budynków służących wyprawianiu skór (garbarń), budynków gospodarskich, dwu szop, ogrodu owocowego, jednej parceli budowlanej i czterech parcel gruntowych, wraz z przynależnościami, składającymi się z trzech starych kadzi bezwartościowych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 7839 kor., a mianowicie: budynki na 5793 kor., a grunta na 2046 kor.

Najniższa cena wynosi 3919 kor. 50 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Dolina, dnia 8. listopada 1900.

L. cz. E. I. 3765/99 (6) (9926)

Dnia 18. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2., sądu tutejszego licytacja realności w Kołomyjach Nr. kons. 483 whl. 507/IV.

Realność powyższa oceniona na 1296 k. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 648 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądać można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 13. listopada 1900.

L. cz. E. 947/00 (3) (9629)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Dobczycach odbędzie się dnia 21. grudnia 1900 o godz. 10 rano, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacja realności lwh. 19 ks. gr. gm. Kupiec objętej, dłużnika Józefa Piwowara własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4315 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 2876 kor. 73 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Dobczyce, dnia 27. października 1900.

L. cz. E. 751/00 (3) (9663)

Na żądanie J. Jakóba Fertiga, odbędzie się dnia 21. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja połowy realności l. wh. 171 ks. gr. gm. kat. Radomyśl, Franciszka Kopeckiego własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu i studni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor., przynależności zaś na 105 kor.

Najniższa cena wynosi 403 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Radomyśl, 15. października 1900.

L. cz. E. 758/00 (5) (9891)

Na żądanie p. Dawida Eliasza w Jasle, odbędzie się dnia 21. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, II. piętro, licytacja realności lwh. 851 ks. gr. gminy kat. Jasto objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 21551 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi 10775 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, II. p.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości, wzywa się c. k. obwodowy w Jasle przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Jasto, dnia 6. listopada 1900.

L. cz. E. 72/00 (16) (9978)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach, odbędzie się dnia 30. listopada 1900 o godz. 9 rano, w tut. sądzie, w biurze Nr. V., licytacja realności lwh. 50 ks. gr. gm. Przemyślany, Mirli z Brandwejnów Birkenholz własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z domu starego lepionego, stajenek 3, lodowni i kleaku.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 6.600 kor., przynależności na 912 kor.

Najniższa cena wynosi 3756 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemyślany, dnia 10. października 1900.

L. cz. E. 435/00 (5) (9977)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach, zastąpionego przez adw. dr. Kohla, odbędzie się dnia 30. listopada 1900 o 11 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. V., licytacja realności 1/2 lwh. 404 gm. Przemyślany, Jana Rurnego syna Semka własnej.

Nieruchomość 1/2 lwh. 404, wystawiona na licytację, jest oceniona na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 66 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemyślany, 20. października 1900.

L. cz. E. XX. 1782/00 (3) (9848 1-3)

Dnia 21. grudnia 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w sali Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności pod l. kons. 650 3/4 z przynależnościami we Lwowie położonej.

Dom z przynależnościami oceniono na 36.519 kor. 70 hal., ogród i rolę z przynależnościami na 2090 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 19.553 kor.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX. Lwów, dnia 29. października 1900.

L. 31.324/900. (9983)

### O b w i e s z c e n i e.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Tarnopolu, rozpisuje trzecią publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, razem w grzymałowskim okręgu dzierżawnym, na czas dwu lat 1901 i 1902 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1901 z mierzającym odnowieniem dzierżawy na następujący rok 1902. W okręgu tym pobiera się podatek konsumcyjny od mięsa według klasy III. taryfy B. ust. z 16. czerwca 1877 (Dz. u. p. Nr. 60), a podatek konsumcyjny od wina moszczu winnego i owocowego według taryfy C. ustawy z dnia 18. maja 1875 (Dz. ust. p. Nr. 84).

Cena wywołania wynosi na dzierżawę podatku konsumcyjnego od mięsa 6738 kor., a na dzierżawę podatku konsumcyjnego od wina 212 kor., czyli razem 6950 kor.

Dzierżawca poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, obowiązany jest pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku, jak długo ten dodatek istnieje będzie i tytułem tego dodatku krajowego uiścić 30% od czynszu dzierżawy rządowego podatku.

Licytacja ustawa odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 6. grudnia 1900 o godz. 9 rano.

Oferty pisane opiewające i należyte zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na kopercie należy wnieść najdalej do godziny 1 po południu, dnia poprzedzającego ustną licytację t. j. dnia 5 grudnia 1900, do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadium w wysokości 10% ceny wywołania należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty, zaś przy licytacji ustnej złożyć do rąk komisy licytacyjnej.

Kwity kasowe, opiewające na kaucję dzierżawy niewygasłej nie będą jako wadium przyjęte.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do grzymałowskiego okręgu dzierżawnego można przeglądać w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Grzymałowie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Tarnopol, dnia 15. listopada 1900.

L. cz. E. 362/00 (3) (9385)

Dnia 28. grudnia 1900 o godz. 10 rano odbędzie się licytacja 1/5 części realności w Ratulowie lwh. 23.

Realność oceniono na 240 kor. Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 160 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Czarny Dunajec, dnia 4. września 1900.



## OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta na poniżej wyszczególnionych stacjach mytniczych rządowych na rok 1901 bezwarunkowo, względnie warunkowo także na dalsze dwa lata 1902 i 1903 gdyby wypowiedzenie w terminie wyznaczonym nie nastąpiło, rozpisuje się pod warunkami zawartymi w drukowanym ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 10. października 1900 l. 107.344 trzecią publiczną licytacją, która odbędzie się w podpisanej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego na dniu 3. grudnia o godzinie 9-tej przed południem.

L. porządkowa	Nazwa stacji mytniczej i gościńca	Jakość stacji mytniczej	Opłata myta wynosi od jednej sztuki bydła			Cena wywołania	Wadyum licytacyjne
			pociągowego w zaprzęgu	pędzonego			
				ciężkiego	lekkiego		
			h a l e r z y		k o r o n		
1	Folwarki wielkie na gościńcu brodzkim	myto drogowe za 8 klm.	4	2	1	482	81
2	Sassów na gościńcu brodzkim	myto drogowe za 8 klm.	4	2	1	4202	701
3	Zborów na gościńcu podolskim	myto drogowe za 16 klm.	8	4	2	1256	210

UWAGA. Blizsze warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach, tudzież w Nadzorach c. k. Straży skarbowej w Brodach, Busku, Gologórach, Kamionce, Radziechowie, Stojanowie, Szezurowicach, Toporowie, Załóżkach, Zborowie i Złoczowie.

Pisemne oferty, sporządzone ściśle według przepisane formularza i zaopatrzone w powyżej oznaczone wadyum, należy wnosić na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach najpóźniej do dnia 3. grudnia 1900 do godz. 9-tej rano t. j. do chwili, w której ustna licytacja zostanie rozpoczęta.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Brody, dnia 16. listopada 1900.

L. cz. E. 210 00 (4) (9770 1-3)

Na żądanie Kalmana Lipy Moniśsa w Skałacie, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacja realności lwh. 146 ks. gr. gm. kat. Skałat.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1330 kor.

Najniższa cena wynosi 753 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach o postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Skałat, dnia 12. października 1900.

L. cz. III. 49/00 (269 i 270) (9783 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie, Oddział I. ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycielności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 5500 złr. w. a., z przynależnościami, odbędzie się w dniu 21. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem w sali Nr. 12 tutejszego sądu relictacja realności objętej wyk. hip. l. 191 ks. gr. gm. m. Złoczowa, egzekuta Mojżesza Moszkowitza własnej, w jednym tylko terminie, na którym takowa za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności w kwocie 11.250 złr. a. w., czyli 22.500 kor. w. kor., przyjęta przy udzieleniu pożyczki. Wadyum 1125 złr. czyli 2250 kor. Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół opisany, przynależności tej realności przeglądać można w tutejszej kancelarii, Oddziału I. w godzinach urzędowych.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora dra Bileta adw. krajowego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 3. listopada 1900.

L. cz. E. 2896/00 (6) (9723)

Dnia 3. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., odbędzie się licytacja 2/8 części realności l. wyk. hip. 806 ks. gr. gm. kat. Czerniatyn, wraz z 2/8 przynależnościami, składającymi się z muru od północy i wschodu, płotu od zachodu i południa, 10 grusz, 1 orzecha, 5 śliw, 5 wierzb, 2 topól, 1 łoziny, 1 pługa, 1 wozu drewnianego, 1 brony i jednego kamienia do ostrzenia.

Część nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 962 kor. 5 hal., 2/8 części przynależności zaś na 86 kor.

Najniższa cena wynosi 698 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Horodenka, dnia 11. października 1900.

L. cz. E. 63 00 (18) (9940)

Na żądanie austr. central. Banku kred. ziem. w Wiedniu, zastąpionego przez adw. dra Kwiatkowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 18. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, przymusowa licytacja 1) majątności Zarzyszcze I. część objętej lwh. 239 tus. ks. gr. dla większych pos. z przynależnościami w protokole oszacowania z 4. kwietnia 1900 wyszczególnionymi, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych i karczmy, inwentarza żywego i martwego, oraz zasiewów, 2) majątności Zarzyszcze część II. objęta lwh. 78 tus. ks. gr. dla większych posiadłości bez przynależności.

Nieruchomość pierwsza z budynkami, wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 115.577 kor. 52 hal., przynależność jej zaś tj. inwentarz żywy i martwy, oraz zasiewy na kwotę 3042 kor. 80 hal., nieruchomości zaś druga na 179 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi co do majątności Zarzyszcze I. 79 080 kor. 20 hal., zaś co do majątności Zarzyszcze II. 119 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 27. października 1900.

L. cz. E. 614/00 (3) (9689)

Na żądanie Samsona Schüssla, odbędzie się dnia 21. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Pilźnie, licytacja 1/4 części realności lwh. 225 ks. gr. gm. kat. Słotowa, Wojciecha Sochy własnej.

Część nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1062 kor. 50 hal. Najniższa cena wynosi 708 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Pilzno, dnia 25. października 1900.

L. cz. E. 297/98 (13) (9694)

Dnia 28. grudnia 1900 o godz. 9 rano odbędzie się tutaj w biurze Nr. III. w domu Baronowej w rynku licytacja całej realności lwh. 1335 ks. gr. gm. kat. Uhnów-Zastawie objętej.

Oszacowanie na 200 kor.  
Najniższa cena 133 kor. 34 hal.  
Warunki i akta do przejrzania.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Uhnów, dnia 25. października 1900.

L. cz. E. 119/00 (6) (9693)

Dnia 28. grudnia 1900 o godz. 10 rano odbędzie się tutaj w biurze Nr. III. w domu Baronowej w rynku licytacja 6/8 części realności lwh. 208 ks. gr. gm. kat. Korczów objętej.

Oszacowanie na 1623 kor.  
Najniższa cena 1142 kor.  
Warunki i akta do przejrzania.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Uhnów, dnia 10. września 1900.

L. cz. E. 421/00 (5) (9975)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach, zastąpionego przez adw. dra Kohla, odbędzie się dnia 30. listopada 1900 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie Nr. V., licytacja realności lwh. 698 ks. gr. gm. Przemyślan, Salamona Neumana (Abrahama) własnej.

Nieruchomość lwh. 698, wystawiona na licytację, jest oceniona na 500 kor. Najniższa cena wynosi 250 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemyślan, dnia 20. października 1900.

L. cz. E. 627/00 (3) (9758)

Na żądanie Leiby Randa, odbędzie się dnia 27. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Lutowiskach, licytacja realności lwh. 40 ks. gr. gm. Lutowska, składającej się z parc. bud. 68 i domu na niej wybudowanego, tudzież realności lwh. 280 ks. gr. tej samej gminy katastr., składającej się z parc. grunt. lkat. 897/II. stanowiącej.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 5694 kor. 50 hal., a to realność lwh. 40 na 4076 kor. 50 hal., a realność lwh. 280 na 1618 kor.

Najniższa cena wynosi a to pierwszej realności 2038 kor. 25 hal., a drugiej 1079 kor. 98 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-

nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie Lutowiskach, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Lutowiska, dnia 26. października 1900.

L. cz. E. 436 00 (5) (9976)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach, zastąpionego przez adw. dra Kohla, odbędzie się dnia 30. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. V., licytacja realności lwh. 73 gm. Ładańce, Naści Kowal ur. Procać własnej.

Nieruchomość lwh. 73 gm. Ładańce, wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemyślan, 20. października 1900.

L. cz. E. 1058/00 (5) (9966)

Celem rozdziału wspólnej własności, odbędzie się dnia 3. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, licytacja realności lwh. 182 Rozwadów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 816 kor.

Najniższa cena wynosi 816 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Rozwadów, dnia 8. listopada 1900.

L. cz. E. 242/00 (4) (9962 1-3)

Odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 o godz. 9 1/2 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Frystaku, licytacja posiadłości lwh. 466 gm. Lubla, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 710 kor.

Najniższa cena wynosi 493 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Frystak, dnia 27. października 1900.

L. 1899 (9918 2-3)

O b w i e s z c z e n i e.

Celem zabezpieczenia przewozu materiałów tytoniowych na przestrzeni z głównego dworca kolejowego we Lwowie do c. k. Magazynu sprzedaży tytoniu we Lwowie, jakoteż z c. k. głównej fabryki tytoniu w Winikach do c. k. Magazynu sprzedaży tytoniu we Lwowie i odwrotnie, na razie na przeciąg jednego roku, t. j. na czas od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1901 ro pisuje c. k. Magazyn sprzedaży tytoniu we Lwowie rozprawę ofertową na dzień 27. listopada 1900.

Ubiegający się mają wnieść do teje rozprawy oferty pisemne, opieczętowane, z załącznikiem stemplowym na 1 koronę od każdego arkusza zaopatrzone, wraz z dołączonym kwitem na złożone przepisane wadyum.

Blizsze warunki podane są w przybitem u drzwi c. k. Magazynu sprzedaży tytoniu we Lwowie szczegółowym obwieszczeniu, które też w tymże Urzędzie podczas godzin urzędowych przeglądać można.

C. k. Magazyn sprzedaży tytoniu.  
Lwów, dnia 19. listopada 1900.



## Konkursa.

L. Praes. 18201 4 0/00 (9916 2-2)

### K o n k u r s.

Odnosnie do konkursu w Nr. 266 Gazyety Lwowskiej ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na wymienione tamże posady urzędników kancelaryjnych, upływa z dniem 10. grudnia 1900.

Lwów, dnia 12. listopada 1900.

L. 23.107 (9991 1-3)

### Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania koncesji na nową stałą publiczną aptekę w Rabce rozpisuje się konkurs z terminem sześciotygodniowym od dnia pierwszego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie lwowskiej“.

Pod nią ostemplowane należy wnieść do c. k. Starostwa w Myślenicach.

Do podania dołączone być winny:

1. metryka urodzenia,
2. d o d o d a n i a u a u s t r y a c k i e g o,
3. dyplom magistra farmacji i świadectwo dotychczasowej praktyki zawodowej ewentualnie potwierdzenie odbycia pięcioletniej służby aptekarskiej,
4. świadectwo moralności,
5. wykaz stanu majątkowego.

Istniejąca dotąd w Zakładzie kąpielowym w Rabce apteka sezonowa, zostanie zwinęta z chwilą otwarcia nowej stałej publicznej apteki w drodze wykupu na tejże od dotychczasowego właściciela przez koncesjonariusza, przy interwencji c. k. Starostwa.

C. k. Starosta: Fetter.

## Upadłości.

L. cz. S. II. 1/99 (167) (9819 2-3)

W konkursie Adolfa vel Abego Goldmana protokolowanego kupca z Wadowic celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 20. grudnia 1900, wyznacza się audyencyę na dzień 20. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Wadowicach, w sali rozpraw Nr. 1 (nowy gmach). Wadowice, dnia 11. listopada 1900.

C. k. komisarz konkursowy.

Dr. Grzybezyk.

L. cz. S. 3/00 81 CC. (9955)

W sprawie konkursowej Izraela Falka wyznacza się do wykazania płynności i pierwszeństwa spóźnionych zgłoszeń pretensji, tudzież do powzięcia uchwały w sprawie przyznać się mającego zawiadowcy masy wyznaczonej audyencyę na dzień 7 grudnia 1900 o 9 przed południem, na którą wzywa się wszystkich wierzycieli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bełz, dnia 17. listopada 1900.

G. Zl. S. 9/98 (59) (9944)

Im Concurse des Gabriel Ziegellaub und Salomon Ziegellaub wird zur Prüfung der von dem Concursmassverwalter S. Isidor Fadenhecht gelegten Verwaltungsrechnung zur Feststellung seiner Ansprüche auf Belohnung u. Ersatz der bestrittenen Auslagen, sowie zur Beschlussfassung über die vom Gläubigerausschusse beantragte Veräußerung der noch ausstehenden Buchforderungen pr. 6110 Krou. 54 bel. dann der Haus und Gewölbseinrichtungsstücke im Licitationswege an den Meistbietenden und Ausscheidung aus dem Inventar einiger Hauseinrichtungsstücke wird die Tagsatzung auf den 30. November 1900 Vormittags 9 Uhr bei dem k. k. Kreisgerichte Zimmer Nr. 9 anberaumt.

K. k. Kreisgericht. Abtheil. IV.  
Kolomea, am 15. November 1900.

G. Zl. S. 10/98 (86) (9943)

Im Concurse der Malcia Schwarzfeld wird zur Prüfung der vom Masseverwalter gelegten Verwaltungsrechnung, zur Feststellung der Ansprüche des gewesenen einstweiligen Verwalter Adv. Dr. Zipser und des derzeitigen Leon Lachs sowie zur Beschlussfassung über die beantragte Veräußerung der noch ausstehenden Forderungen, der Haus und Gewölbseinrichtung, dann des Realitätsanteiles im Licitationswege an den Meistbietenden die Tagsatzung auf den 30. November 1900 Vormittags 9 Uhr bei dem k. k. Kreisgerichte Zimmer Nr. 9 anberaumt.

K. k. Kreisgericht. Abtheil. IV.  
Kolomea, am 15. November 1900.

G. Zl. S. 2/98 (105) (9942)

Im Concurse des Abraham Kling wird:  
a) zur Liquidirung der nachträglich angemeldeten Forderung des H. Schachne Landa in Krakau pr. 66 Fl. 15 kr. S. N. G.  
b) zur Prüfung der vom gewesenen und derzeitigen Masseverwalter gelegten Verwaltungsrechnungen.

c) zur Feststellung der Ansprüche des Masseverwalter's auf Belohnung sowie

d) zur Beschlussfassung über die vom Masseverwalter und Gläubigerausschusse beantragte Veräußerung der activen Forderungen pr. 3998 Fl. 98 kr. im Licitationswege an den Meistbietenden und Ausscheidung aus der Masse der Hauseinrichtungsstücke und 3 Antheilsbücher pr. 125 Fl. wird die Tagsatzung auf den 30. November 1900 Vormittags 9 Uhr bei dem k. k. Kreisgerichte Zimmer Nr. 9 anberaumt.

Hiezu werden die Concursgläubiger einberufen.

K. k. Kreis-Gericht. Abtheilung IV.  
Kolomea, den 16. November 1900.

## Kuratele.

L. cz. P. 280/00 (7) (9845 1-3)

Jan Kukulski z Nieprześni z powodu marnotrawstwa oddany pod kuratelę. Kuratorem Jan Woźniak tamże. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Wiśnicz, dnia 9. października 1900.

L. cz. P. 167/00 (3) (9790 1-3)

Iwan Rybak Hryńka z Petlikowic starych uznany marnotrawcą. Jego kuratorem Nykoła Rybak. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Buczacz, 15. lipca 1900.

L. cz. L. 7 99 (6) (9828 1-3)

Maryannę Nowak z Kłaja uznano umysłowo niedołążnym, kuratorem ustanowiono brata Jana Nowaka tamże. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Niepołomice, dnia 31. maja 1900.

L. cz. L. 15/99 (4) (9821 1-3)

Maksym Żuk i Anastazyja z Zawidowskich Żuk ze Stawczan z powodu marnotrawstwa oddani pod kuratelę. Kuratorem ich Wasyl Kuspis. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Gródek, 3. lipca 1899.

L. cz. L. 6/00 (8) (9793 1-3)

Señ Huzyk uznany marnotrawcą, kuratorem jego Señ Sydor obaj z Hručka. C. k. Sąd powiatowy. Medenice, 10. czerwca 1900.

L. cz. P. VII 104 (0) (1) (9892 1-3)

Marcin Lupa z Chełmca polskiego uznany został umysłowo niedołążnym. Kurator Igoacy Lupa z Chełmca polskiego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Nowy Sącz, dnia 30. kwietnia 1900.

L. cz. L. 16/00 (7) (9867 1-3)

Kasper Dudzik z Jasnej Podłupienia uznany został marnotrawcą, a kuratorem ustanowiono Jana Dudzika z Jasnej Podłupienia. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Limanowa, dnia 25. października 1900.

L. cz. P. 209/98 (7) (9871 1-3)

W skutek zasłanej śmierci Emila Serkowskiego dotychczasowego kuratora umysłowo chorego Stanisława Serkowskiego mianuje się w miejsce jego kuratorem p. Franciszka Marjiewskiego burmistrza miasta Podgórze. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Podgórze, dnia 10. listopada 1900.

L. cz. P. 294/00 (4) (9950 1-3)

Stefan Ryżak z Pobereża uznany marnotrawcą. Kuratorem Oleksa Pujda z Pobereża. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Stanisławów, dnia 21. października 1900.

L. cz. P. 212/00 (6) (9 58 1-3)

Hnat Afiniec z Romanówki został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Augustyna Maćków z Romanówki. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Budzanów, 7. listopada 1900.

L. cz. V. 8/95 4 (9894 1-3)

Kuratelę nad Andruchem Iwaszczyszynem z Malczyce uchwałą tusańską z dnia 30 grudnia 1895 i 10924 ustanowioną uchyla się. Sąd powiatowy, Janów.

L. cz. L. 4/00 8 (9929 1-3)

Władysław Pierzga z Kamienicy został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Tomasza Korabika z Kamienicy. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Limanowa, dnia 25. marca 1900.

L. cz. IV. 58/89 7 (9920 1-3)

Dla marnotrawczyni Maryi Figol z Łaskowic w miejsce dotychczasowego kuratora Ilka Lewieca został ustanowiony kuratorem Iwan Figol z Łaskowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Budzanów, dnia 1. października 1900.

L. cz. P. 233/00 7 (9931 1-3)

Karol Filipowicz z Nowosielca uznano umysłowo niedołążnym, a kuratorem dla tegoż ustanowiono Franciszka Filipowicza z Tarnowa.

C. k. Sąd powiatowy.  
Nisko, dnia 3. sierpnia 1900.

L. cz. L. 2/00 (8) (9832)

Wojciech Lis, syn Kaspra z Woli przemykarskiej uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Kajetan Lizak z Jawodnik. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Radków, dnia 8. października 1900.

L. cz. P. 104/99 (15) (9823)

Franciszka Wykręta z Porąbki uwolniono od kurateli z powodu marnotrawstwa zaprowadzonej. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kęty, dnia 10. października 1900.

L. cz. P. 52/00 (3) (9794)

Abraham Bin z Niemirowa uznany umysłowo chorym. Kurator Mendel Koch z Niemirowa. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Niemirow, 10. września 1900.

L. cz. P. 126/00 (3) (9959)

Jan Kowalczyk vel Kowalak „Jel-ń“ z Ratułowa uznany został głupkowatym a kuratorem jego zamianowano Ferdynanda Kowalczyka vel Kowalaka z Ratułowa. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Czarny Dunejec, 6. listopada 1900.

L. cz. 5/00 7 (9899)

Jan Grajdura (syn Ignacego) z Pojawia uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Jana Pawlika z Pojawia. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Radków, dnia 17. października 1900.

L. cz. P. 12/99 14 (9932)

Jana Jurezaka z Nizankowic uznano marnotrawcą, a jego kuratorem ustanowiono Piotra Kica z Nizankowic. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nizankowice, 30. października 1900.

L. cz. P. 292/00 4 (9911)

Stefan Ursulak ze Sadowy uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Wasyla Hryniów. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bohorodczany, dnia 25. września 1900.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 244/00 (2) (9988)

### O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 314 czasopisma „Kurjer Lwowski“ z dnia 12. listopada 1900 pod napisem „Smutna sława“ zawiera znamię występkę z §. 300 i 302 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.  
Lwów, dnia 17. listopada 1900.

L. cz. Pr. 246/00 (2) (9987)

### O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść drukowanego żydowskiego plakatu pod tytułem: „Unsere Brüder Kinder Israels Druck von V. Kübler Lemberg“ w ustępie od słów „Zu jenen Männern“ do słów: „Redakteur des Monitor in Lemberg“ zawiera znamię występkę z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego plakatu.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego plakatu a zabrany nakład ma być zniszczony.  
Lwów, dnia 20. listopada 1900.

L. cz. Pr. VI. 10/00 (1) (9945)

W przychyleniu się do wniosku c. k. Prokuratorji Państwa w Nowym Sączu z dnia 17. listopada 1900 Ss. 15/00 c. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu jako prasowy w myśl §§. 488, 489 i 493 p. k. orzeka, że:

1. Części wydrukowanego w numerze na okaz peryodycznego czasopisma „Gazeta pocztowa“ z daty Nowy Sącz 15. listopada 1900 Nr. 14 artykułu pod tytułem: „Listy z kraju II“, rozpoczynające się od słów „Niewypowiadam tych słów... aż do jako dobre, jako szlachetne“, i od słów „Arena na wiec pocztowców... aż do końca“ zawierają znamię występkę z §. 300 u. k.

2. Konfiskata powyższego Numeru na okaz względnie Nr. 14 rzeczonego pisma peryodycznego zostaje zatwierdzona, i

3. dalsze rozszerzanie inkryminowanych ustępow powyższego artykułu zostaje wzbronione i zakaz ten ma być w najbliższym numerze Gazety pocztowej w sposób ustawą przepisany ogłoszony.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 17. listopada 1900.

Zl. 260 (9706)

Im Name: Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 45 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 8. November 1900 enthaltenen Artikels Seite 1 unter der Rubrik: „Feuilleton“: „Rückblick und Botschau auf die Galerie verschiedener Meister“ von F. Schuhmaier in seiner Gänge das Bergchen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. G. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt.  
Wien, am 9. November 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 9. November 1900, Pr. VII. 23, die Weiterverbreitung nachfolgender ausländischer nicht-periodischer Druckschriften: 1. Die große Lüge im religiösen Leben der Gegenwart. Letzter Mahnruf eines Achtzigjährigen! Von: Karl Scholl, freireligiösem Prediger a. D.; 2. Volkschriften zur Umwälzung der Geister. Heft XXVI. Von der Existenzberechtigung des Christenthums. Brosamen von dem Tische des christlichen Glaubens. Ernst C. Marre; 3. Volkschriften zur Umwälzung der Geister. Heft XXVII. Die Herrschaft in der Religion der Liebe. Von Jul. M. Berger. 4. Pele Mele. Fin de Siecle Betrachtungen eines Materialisten. Von Julius Berger Wien; 5. Gegen die Dunkelmänner. Ein Mahnruf an den Geistesadel des deutschen Volkes! Von Ulrich Hüter dem Jüngeren. Sämmtliche erschienen in Verlage der Handelsdruckerei in Bamberg, nach §§. 122 a. und b. 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 8. November 1900, Pr. 39, die Weiterverbreitung der Nummer 128 der Zeitschrift: „Soca“ vom 6. November 1900 wegen der Stellen von „Baron dr.“ bis „vrste z vitesvom vred“ und von „Prerokovanje je sicer“ bis „slaba, slava!“ des Artikels: „Baron dr. Pajer, vitez dr. Ant. Gregoric“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 8. November 1900 Pr. V. 42, die Weiterverbreitung der Nummer 75 der Zeitschrift: „Nasa Sloga“ Pola vom 6. November 1900 wegen des Artikels: „Staro prijateljstvo“ nach §§. 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 9. November 1900, Pr. 81, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Böhmerwold-Vote“ vom 4. November 1900 wegen der Stelle von „Bei der Verhandlung“ bis „bereits erbracht war“ des Artikels: „Hohenfurth“ nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 261 (9741)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12. November 1900, Pr. 573, die Weiterverbreitung der Nummer 307 der Zeitschrift: „Katholische Listy“ vom 8. November 1900 wegen der Stellen von „A tato udalost“ bis „s brozurami“ von „Manevr ten“ bis „psal svedkum“ und von „Byt proces“ bis „hlas Bozi“ des Artikels: „Ze soudni sine. Hilsner podruhe pred porotnim soudem. Den XI“ nach §. 302 St. G. verboten.



**Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!**  
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die Ansichtskarten: 1. mit dem Bilde eines Mannes in der Tracht eines Alpenländers und einem Gedichte, welches mit „Mein Schatz hat was“ beginnt und mit „Um seinen kühlen Mund“ schließt; 2. mit dem Bilde eines decolletierten Französischers in Tricot und mit einem Gedichte, welches unter der Aufschrift: „Der holde Etwas“ mit den Worten „Mein Liebchen hat“ beginnt und mit den Worten „Der ist ein Schw...hund“ schließt; 3. mit vier einandergerichtet horizontal eingerahten Abbildungen von Füßen und Fußsohlen eines Radfahrerspaars; 4. mit einem Gedichte, beginnend mit den Worten „Mädchen, laß' mich einmal“ und endigend mit den Worten „Der heiße Schweiß“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründen, und es wird nach §. 492 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Ansichtskarten ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.  
Wien, am 9. November 1900.

**Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!**  
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die Abbildung auf Seite 1 in Nummer 314 der in Paris erscheinenden periodischen Druckschrift „Le rire“ vom 10. November 1900 mit der Aufschrift: „Kritiker en Europe“ das Vergehen nach §. 63 305 St. G. be gründet, und es wird nach §. 492 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.  
Wien, am 10. November 1900.

**Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!**  
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes „Epplein von Gailingen, der verwagene Raubritter, oder Kunigunde von Treuenfels, die schöne Berrä h rin“ Druck und Verlag von H. G. Müchinger in Dresden, Lieferung 1, das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe und es wird nach §. 492 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.  
Wien, am 10. November 1900

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 8. November 1900 Pr. V. 123/2, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Ebenburg vom 5. Raubriß 1900 wegen des Artikels: „Rom und das Deutschtum“ von „Dem verfrachten Lebemann“ bis „Beginntigung des Slaventhums“ dann von „seinerzeit so tapfer“ bis „aufgetreten“ sowie von „Aber dies Volk“ bis „die Welt erobern möchte“; wegen der Anzeigen: „Grab schriften für Päpste“ von „Päpstin Johanna“ bis „die ganze Christenheit betrübt“; wegen der Stellen aus dem Artikel: „Martin Luther“ von „Die Kirche hat die Lehre“ bis „Verschwörung des Hofes dienten“ und von „Wenn ihr Deutsche das römische“ bis „nach Kräften wahr gemacht“; wegen des Gedichtes: „München“ von „Kennst du das Land“ bis Vater aber leidet's nicht“ wegen der Stelle aus dem Gedichte: „Einst und jetzt“ von „Doch auch kein Papst“ bis „deutscher Kaiser mehr“; wegen des Artikels: „Pfeile aus meinem Röcher“ von „So manches weibliche“ bis „Beichtstuhl verließ“ und von „Das Beichtgeheimnis darf bekanntlich“ bis „Erlöbung erblicken zu lassen“ wegen des Artikels: „Römische Priesterfäuden“ von „Sittlichkeitsverbrechen“ bis „ungefährdet wurde“; wegen des Gedichtes: „An Rom“ von „Du wagst es, Rom“ bis „sicher mahlen“ nach §§. 122 b, 63, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgerichtes in Siedau hat mit dem Erkenntnis vom 10. November 1900, Pr. VIII. 59, die Weiterverbreitung der Nummer 89 der Zeitschrift: „Deutsche Nachrichten“ vom 8. November 1900 wegen der Stelle von „Bekanntlich erfreut sich“ bis „Verfügung gestellt wurde“ des Artikels: „Lieberale Hoffnungen“ wegen des Artikels: „Zur Beachtung. Ein ganz neues, eigenartiges, treffliches, aber auch billiges Wahllegationsmittel“ nach §§. 65 a. und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 10. November 1900 Pr. 39/2, die Weiterverbreitung der Nummer 90 der Zeitschrift: „Der Freiheit“ vom 10. November 1900 wegen der Stelle von „Wenn wir im diplomatischen“ bis „immer massenhaft bereit“ des Artikels: „Für neue Kriegsschiffe neue Millionen“ nach §. 65 a. St. G.; wegen des Artikels: „Die Mutter Gottes“ nach §. 303 St. G. verboten.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. cz. 419/00 1 (9413 3—3)  
W sprawie Jakóba Joscha, właściciela realności w Samborze na Wychyńowie, przeciw nieznanym z miejsca pobytu spadkobiercom Abła Majera jako to: Jakóbowi Majer, Bett; Majer zam. Horowitz, Izaakowi Majer, Herschowi Halpern, Beili Majer zam. Katz, Markusowi Halpern, Józefowi Halpern, Jonasowi Halpern, Sarze Feidze 2 imion Majer i Sarze Feidze 2 imion Wein garten, tudzież nieobjętej masie spadkowej po śp. Jerzym i Karolinie mał. Reglach o uznanie prawa własności powoda do ciała tabularnego whl. 137 i 138 ks. gr. gm. kat. Sambor dzielnicą lwowską obj tych, został wniesiony przez powoda pozew do tut-jszego sądu.

Celem strzeżenia praw nieznanych z miejsca pobytu pozwanym, ustanawia się p. dr. Fiternika, adw. krajowego w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

O k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sambor, dnia 30. października 1900.

L. cz. A. XIX. 362/0 00 (9307 3—3)  
O k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XIX. we Lwowie wzywa wszystkich, którzy jako wierzyciele mają jaką pretensję do spadku po Józefie Złotogórskim, cz żniku ze Lwowa, zmarłym dnia 24. sierpnia 1900 z pozostawieniem testamentu, by do zgłoszenia i wykazania wierzycielności zgłosili się w tut. sądzie w d. 18. grudnia 1900 o godzinie 9 rano w oddziale XIX. lub do tego czasu pisemnie podanie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, nie mieli by pretensji do spadku, gdyżby tenże przez zapłatę zgłoszonych wierzytelności został wyczerpany, o ile nie przysługuje ich pretensyj prawo zastawu.  
Lwów, dnia 26. października 1900.

L. cz. T. 5/00 (2) (9817 2—3)  
O k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie względem uznania za zmarłego Adama Nowaka, który około roku 1870 rodzinną swą gminę Kandzierz opuścił i dotychczas tamże nie powrócił ani o sobie wiadomości nie dał wzywa tegoż Adama Nowaka oraz każdego, któryby o życiu lub śmierci jego miał wiadomość, aby o tem tutejszemu sądowi albo kuratorowi adw. dr. Salomonowi Fischlerowi w Dębicy doniósł, w przeciwnym bowiem razie Adam Nowak po bezskutecznym upływie jednego roku, który na dzień 15. listopada 1901 się naznacza za zmarłego uznany będzie.  
O k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 23. października 1900.

O g ł o z e s n i e.  
Adwokat Dr. Jan Dołycki ma zamiar przesiedlenia się w czasie ustaw w y m z Brodów do Stanisławowa.  
Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Lwów, dnia 17. listopada 1900.

L. 226 (9974 1—3)  
Adwokat dr. David Reisner przesiedlił się z dni-m 3. października 1900 z Przemyśla do Ustrzyk dolnych.  
Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Przemyśl, 17. listopada 1900.

L. cz. C. 243/00 (1) (9963)  
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Jarockiego, że Iwan Jarocki wniósł przeciw niemu pozew o własności gruntu, że do rozprawy wyznaczono termin na dzień 20. grudnia 1900 i dla niego ustanowiono kuratorem na jego koszt i niebezpieczeństwo adw. dr. Ado fa Pohorille z Kopyczynie.  
O k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kopyczynie, dnia 6. listopada 1900.

L. cz. T. 62/00 (3) (9670 2 - 3)  
O k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Abrahama Tigera po tępowanie amortyzacyjne, wzywa nini-jszem posiadaczy książeczek wkładko ych galie kasy Oszczędności Nr. 1933 na 244 kor 26 hal. i Nr. 28967 na 6 kor. 37 hal. opiewające; ch, na nazwisko Abrahama Tigera wystawianych, aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia (rzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, książeczki te tut. sądowi przedłożyli, lub prawa swe do tych książeczek wykazali, w przeciwnym razie bowiem te książeczki zostaną uznane za umorzone.  
Lwów, dnia 2. listopada 1900.

Ч. Фірм. 1518 стов. II 234 (9851)  
Оголошеня!  
Ц к. Суд краєвий яко торговельний у Львові оголошає, що фірма: „Повітове

Товариство кредитове, стоваришенє зареєстрованє з обмеженою порукою в Бібрці“ вістала дня 4. серпня 1900 вписана в реєстр торговельний для стоваришенє заробкових і господарських і при тим унаочнено, що місцем пробування стоваришеня є місто Бібрка, що стоваришенє опирає ся на статуті з дня 7. липня 1900, що предметом підприємства є сполучити економічні лиш членів для добробиту, уділяти своїм членам дешевого и приступного кредиту, приймати до користного обороту капіталами від своїх членів за уловленим опрочентованем, та в загалі сполученими силами доконувати всяки позиточні підприємства економічні на користь своїх членів.

Час естования стоваришеня є необмеженим.

Управу становит Дирекция зложена з трох Директорів і двох заступників Директорів, котрі заступають і підписують стоваришенє в той спосіб, що під назвою фірми міцать два члени свої підписи.

Оголошеня стоваришеня будут поміщувані в одній з краєвих часописей руских, яку до того призначить Надзираюча Рада.

Відвічальність членів є необмежена до своїх уділів і крім того квотою що рівнає ся висоті трикратного уділу.

Оден уділ члена вносить десять корон

Ц. к. Суд краєвий яко торг вельний. Відділ IV. Львів, дня 10 серпня 1900.

Ч. Фірм. 1817 стов. II 243 (9854)  
О г о л о ш е н е !

Ц к. Суд краєвий яко торговельний у Львові оголошує, що фірму: „Повітове Товариство кредитове стоваришенє зареєстрованє з обмеженою порукою в Сокалі“ вписано дня 9. жовтня 1900 в реєстр торговельний для стоваришенє заробкових і господарських і що при тим замічено, що місцем осідку товариства є місто Сокаль, що товариство опирає ся на статуті з дня 15 вересня 1900 і що предметом підприємства є уділяти своїм членам дешевого і приступного кредиту, приймати до користного обороту капітали за уловленим опрочентованем та в загалі сполученими силами доконувати всяки позиточні підприємства економічні на користь своїх членів

Час істования стоваришеня є необмеженим.

Управу стоваришеня становить Дирекция зложена з трох директорів і двох заступників директорів, котрих именують загалній збори стоваришеня з поміж членів стоваришеня, а котрі заступають і підписують товариство в той спосіб, що під фірмою стоваришеня уміцать свої підписи два члени Дирекції

Оголошеня товариства доконують ся через уміщення в одній з краєвих часописей руских, яку до того призначуть загалній збори стоваришеня.

Відвічальність членів є обмежена, після §. 76 закона з 9. цвітня 1873 Пр. 70 в з д.

Оден уділ членський вносить 25 корон.

Ц к. Суд краєвий яко торговельний. Відділ IV. Львів, дня 10. жовтня 1900.

L. 109.863 (9933)

О б в и е с з ч е н и е.  
Прзєцїтнї цєнє тєргєвє в Лвовїє в пєздїєзнїку 1900 г., зє забїє свїнїє, кєтєрє в мьш є-сарського розпорзєдєнє з днє 15. врьєшнє 1900 (дз. п. п. Nr. 154) о зєрєбїєганїє і тєпїєнїє помору свїнїє ма стьєжчє зє подстєвє до вьнєгроднєнє зє свїнїє рчєзнє в мьш тєгє єєс. розпорзєдєнє в лїстопєдзїє 1900 вьбїтє, у-танєвнє сє нє 1 K. 36 h зє єден кїлогрєм.  
Єє сїє подєжє до вїєдомєсїє.  
Z є. k. Nємїєстєєтєвє.  
Lwów, днє 17. лїстопєдє 1900.  
Pїнїєнскї м. p.

L. cz. firm 244/00 (9813)

О г л о с з е н и е.  
O k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 5. lipca 1900 l. firm. 266 wpisano dnia 7. lipca 1900 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „Kopa Becher przedsiębiorstwo lasowe w Telaczu“, którą właściciel Kopa Becher w Kołomyi zamieszkały, przez wypisanie swego imienia nazwiska podpisywać będzie.  
Brzeżany, dnia 12. lipca 1900.

L. cz. tab. 1527/00 (9824)

Niewiadomemu z miejsca pobytu Mojżeszowi Spirze, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Łańcutie w przedmiocie wpisu prawa własności 1/32 części realności lwb. 453 w Łańcutie ma być dorę-

czoną uchwała z dnia 14. grudnia 1899 l. cz. 1411/99.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Mojżesz Spira przebywa, przeto ustanawia się w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Herbsta.

Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Spirę w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

O k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Łańcut, dnia 1. września 1900.

L. cz. Firm. 542/00 (9860)

О б в и е с з ч е н и е.  
O k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyśle ogłasza, iż 5. listopada 1900 wpisano przy firmie towarzystwa oszczędności i kredytu w Hussakowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, że dnia 20. października 1900 dyrektor tegoż towarzystwa Leib Teich z urzędu dyrektora zrezygnował.  
Przemyśl, 10. listopada 1900.

L. cz. Firm. 544/00 (9861)

О б в и е с з ч е н и е.  
O k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyśle ogłasza, iż dnia 5. listopada 1900 wpisano przy firmie towarzystwa powoźniczego w Radymnie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż towarzystwa, odbytem dnia 31. marca 1900, potwierdzono dokonany na tymże dniu przez radę nadzorczą tegoż towarzystwa wybór ks. Stanisława Kuliga, rzym. kat. proboszcza w Radymnie na dyrektora przewodniczącego rzeczonyego stowarzyszenia.  
Przemyśl, 10. listopada 1900.

L. cz. Cw. 1735 00 1 (9862)

Przeciw Matysowi Ringlowi, właścicielowi realności w Rozwienicy, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Przemyśle prz-z Władysława Górskiego w Rozwienicy pozew o 3000 koron i 20 0 kor. Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.  
Celem strzeżenia praw Matysa Ringla, ustanawia się p. dr. Hassa, adw. w Przemyśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Matysa Ringla w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

O k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. Przemyśl, dnia 8. listopada 1900.

L. cz. C. II. 107/00 1 (9876)

Przeciw Janowi Bierutowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Spółkową kasę oszczędności i pożyczek w Radomyślu pozew o 430 kor. 38 hal. Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na 7. grudnia 1900 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Bieruta, ustanawia się p. Ludwika Miąsika, c. k. notariusza w Rozwadowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Bieruta w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

O k. Sąd powiatowy, Oddział II. Rozwadów, dnia 27. października 1900.

L. cz. firm. 457/00 (9782)

О б в и е с з ч е н и е.  
O k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Leopold Lieferant, dzierżawa browaru w Zaleszczykach“.  
Tarnopol, 11. sierpnia 1900.

L. cz. Cg. I. 186/00 5 (9886)

Przeciw Katarzynie Naworól z Załęża, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez małoletnich Franciszka Kawalca, Maryannę Rokosz, Zofię Kawalca i Walentego Kawalca pozew o uznanie powodów za wyłącznych dziedziców spadku po Jadwidze 4 v. Magryś, uznanie aktu z daty Rzeszów 21. czerwca 1897 l. rep. 11.2 9 za pozbawiony skutków prawnych i t. d.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Naworól, ustanawia się adw. dr. Romana Krogulskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Naworól w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

O k. Sąd obwodowy, Oddział I. Rzeszów, dnia 8. listopada 1900.



# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitum 1 $\frac{1}{2}$  centy. Hustyum  
petitum 2 centy.

**Poszukuje się kucharki** nie młodszą jak 30 lat, z dobrymi świadctwami, któraby była w stanie gotować dla 50 i więcej osób dla oficerskiej kuchni 30 pułku piechoty na cytadeli.

**Mód wyborny, prąsny w 5-kilowych blaszankach**, po cenie 7 koron, wysyła za pobraniem, wszystko opłatnie Zarząd pasieki Antoniego Krańskiego w Jezierzanach obok Czortkowa.

**Nowość! Kołdry puchowe** nadzwyczajnie trwałe, lekkie i ciepłe, zalecane dla chorych lub osób starszych, sztuka 16, 18 i 20 zł. Kołdry na wełnie owczej lub bawełnie począwszy od 4 zł. — **Materace** włośienne począwszy od 14 zł za trzy poduszki, poleca Specjalna pracownia kołder i materaców, Józef Schuster, Lwów, Kopernika 5.

**Substytut** do bezzwłocznego zastępstwa lub kandydata notaryalnego poszukuje notaryusz w Busku.

**Wysiewki z najlepszych herbat**  $\frac{1}{2}$  kl. zł. 1.30 i 1.60 poleca handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla we Lwowie.**

## Masło! Masło!

Dziennie świeże deserowe masło netto 9 funtów za 9 koron wysyła franco za zaliczką, za najlepszą obsługę ręczną,

**A. Drobner w Brzesku, Galicya.**



poleca

## przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręczną za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Do nabycia

we wszystkich księgarniach.

## Dla zwiedzających nowy teatr!

Prof. Michała Lityńskiego „Pamiętkowy opis teatru miejskiego we Lwowie“ jest wyczerpującym przewodnikiem zawierającym dokładne objaśnienia o całym gmachu, o ozdobach malarzskich i rzeźbiarskich. Cena 25 ct.

Na składzie w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 1. 9 w kasie teatralnej.

## Tableau fotograficzne

60 panujących europejskich z ery 1848—1900

wydane na pamiętkę 70-letniego Jubileuszu Najjaśniejszego Pana, w pięknym ugrupowaniu i starannym wykonaniu, do nabycia za 1 egzemplarz w passe-par-tous 2 zł. u **Lissa**, fotografa we Lwowie, ul. Akademicka.

## „MODY PARYSKIE“

najtańsze i najpiękniejsze wspaniałe ilustrowane pismo dla kobiet, zawierające wielkie tablice krojów, wykonane przez znakomitych krawców paryskich, oraz dodatki powieściowe i nutowe kosztują kwartalnie tylko 90 ct. (1 kor. 80 hal.), rocznie 3 zł. 60 ct. Obecnie drukują „Mody Paryskie“ bardzo przystępną ułożoną **Naukę kroju sakien i bielizny**. Prenumeratę nadsyłać należy do Administracji „Mód Paryskich“ Lwów, ul. Akademicka 1. 10.

Numera okazowe wysyła się na żądanie gratis.

## Kolekcja starych sztychów z ery napoleońskiej 1790 - 1815

także pojedynczo do nabycia

**R. Chomici, Lwów.**

## Nowość!

Dla zbieraczy kart z widokami

## 3 karty z Jerozolimy

własnoręcznie zaadresowane i napisane wysyłane będą

wprost z Jerozolimy do adresatów.

Cena karty 20 hal., na porto 40 hal., zamówienia z prowincji o 10 h. więcej.

Zlecenia przyjmuje i karty powyższe sprzedaje do 12 grudnia

Biuro dzienników

**Plohna, Lwów.**

(Dzierżawca Sokołowski.)

## Pracownia kuśnierska

## Józefa Munda

we Lwowie, Rynek 39

nagrodzona medalami za usługi na wystawach: we Lwowie, Wiedniu, Paryżu, Berlinie i Amsterdamie, poleca się

na sezon zimowy Szan. P. T. Publiczności do wyrobu futer wszelkiego rodzaju: męskich i damskich, miejskich i do podróży.

Specyjalny wyrób serdaków męskich, damskich i dziecięcych po zadziwiająco niskich cenach.

Tamże można dostać kołnierzy krymskich dla panów i pań w cenie od zł. 3.20 począwszy.

Czyści, odnawia i farbuje futra.

Zamówienia z prowincji uskutecznia jak najrychlej.

## Biblioteki Macierzy Polskiej

opuścił prasę tom piąty i zawiera

## Oko Proroka

czyli

Hanusz Bystry i jego przygody,

powieść z dawnych czasów,

napisał

**Władysław Lubiez,**

456 stron. 80.

Cena 1 korona.

z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr.

Z „BIBLIOTEKI MACIERZY“, oprócz powyższej powieści, wyszło jeszcze 7 dziełek: dr. K. Wojciechowskiego **Jan Kochanowski z Czarnolasu**, Br. Bielowskiego i Walerego Łozińskiego **Gawędy i powieści**, J. Brykczynskiego **O losie i drzewach przypolnych**, K. Szulca **O pogodzie**, dr. Kazimierza Nieczyńskiego **Rolnik wzorowy**, czyli przypomnienie, co, kiedy i jak w gospodarstwie czynić należy, Janka z Grzegorzewic **Wśród skwaru i lodu** z rycinami i A. Hergeta **Warzywnictwo** przerobił i uzupełnił dr. T. Ciesielski, kosztują w prenumeracie:

tylko 4 korony.

Prenumerować można w **Ajencji Dzienników, Pasaż Hausmana 1. 9.**

Osobno

**Encyklopedia** (znakomicie opracowana)

**Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy.**

Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko 1 zł. 50 ct., w ładnej oprawie 2 zł.

Na przesyłkę pocztową uprasza się do dać 40 ct.

## Pudr książęcy

jest nieocenionym środkiem do higienicznego upiększenia twarzy. Pudełko małe pudru białego k. 1.20, całe k. 2, z łabędziem k. 3, różowy dla blondynek, kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko k. 1.40, większe k. 2.40, z łabędziem k. 3.20

## Woda fiołkowa

usuwa z twarzy przyszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienia i łuszczenia skóry, wygładza zmarszczki i dołki ospowe, twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. Cena 2 kor.

## Mydło kosmetyczne

usuwa piegi i żółto-brunatne plamy z twarzy. — Cena k. 1.20.

## JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzjerskich.

Nakładem księgarni Herziga we Wiedniu wyszła

## Biblia Złota Klasyków

Dzieje objawienia Boskiego w starym i nowym testamencie. Opracowali Ks. Jan Sikora, prof. Uniwersytetu w Pradze i Ks. Zygmunt Chełmiński, Rektor kościoła św. Ducha w Warszawie. Osobno dodana jest **Kronika rodzinna** ułożona według projektu, nagrodzonego nagrodą konkursową.

Wydawnictwo wspaniałe składające się z dwóch olbrzymich tomów.

Oprawa nadzwyczaj efektowna i bogata wykonana jest cała ze skóry marokiny, ze złotymi brzegami, wyciskami, miniaturami kolorowymi, poręcznymi klamrami i zamkami wyłożone malachitami. Całość jest bardzo piękna i stanowić będzie wspaniałą ozdobę każdego domu.

Dzieło zawiera prócz tego 126 ilustracji olejnych na kartonach, wykonanych wiernie według oryginałów najslawniejszych malarzy jak: Veronesse, Rafael, Rubens, Murillo i t. d.

Cena każdego tomu 75 złr.

Dla ułatwienia nabycia i taniej zamożnym dostarcza się dzieło to na spłacanie w ratach miesięcznych tomami pojedynczymi.

Zastępca na Galicyę

**A. Landowski**

Lwów, Pasaż Hausmana.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.

L. 66129 IV. ex 1900

9979

## Rozpisanie dostawy.

Rozdanie dostawy żelaza walcowego, blachy żelaznej i stalowej, jakoteż i stali na rok 1901 w drodze rozprawy ofertowej na nowo się rozpisyje.

Blizsze szczegoly co do potrzebnych ilosci i gatunku materyalów, można powziąć z formularzy ofertowych, które tak samo, jak ogólne i szczegółowe warunki dostawy można przegladnąć i otrzymać (względnie dla zamiejscowych za przesłaniem porta) u podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państwowych.

Oferty wypełnione na przeznaczonych do tego formularzach, ostemplowane wraz z załącznikami, stemplami po 1 koronie za każdy arkusz, opieczetowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę towarów żelaznych“ należy wniesić do c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie najpóźniej do 6 grudnia b. r. do 12 godziny w południe.

Ceny ma się podać franco jednej ze stacyj c. k. kolei państwowych z opakowaniem. W ofercie ma się miejsce wyrobu podać.

Dostawa wszystkich przedmiotów ma nastąpić w ciągu roku 1901 na podstawie częściowych zamówień w miarę zapotrzebowania.

Każdemu oferentowi przysłuza prawo być obecnym przy komisyjnym otwarciu ofert, które nastąpi dnia 7 grudnia b. r. o godz. 10 przed południem.

Podpisana c. k. Dyrekcja kolei państwowych zastrzega sobie prawo, oferty bądź na całą ilość oferowanego materyalu, bądź też tylko na część takowego przyjąć, lub też zupełnie odrzucić.

Oferty wniesione po wyz wymienionym terminie, albo które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

W Krakowie, 14 listopada 1900.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.

# DZIENNIKI

Wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedynczymi

tego samego dnia wieczorem do godziny w pół do jedenastej

Biuro dzienników i ogłoszeń

**L. PLOHNA**

(dzierżawca Sokołowski)

we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. 9.